

CIMELIA

Qu

6073

DIG SDR 02.16

Wisniewski w literaturze tom IX str 499 przywodzi to dzieło
 i wyjątek ale ten nie godzi się w ujęciu z niniejszym dziełem
 to co u Wisniewskiego na początku to tu na końcu, pierwszy
 Wisniewski h.c. i bronię str 63 - potem idzie to co
 na stronie 51. Podwójnego Maciejewski zowie i
 dawać to jest Janowski - Wyliczający wszystkie
 dzieła jego str 386-396 - Wroblewski pominął -
 Niekiedy brak w moim karcie kuchi, których aniżeli
 nie możemy dostać do przepisania -
 Janowski wiele pisał Maciejewski wylicza same jego dzieła
 ai 24, a wroblewski nie ma ich nigdzie ich nie widział.

brak 3 krent
 brak 2 oddat N. 127 21.



6073

CIMELIA

W R O Z K I
I A N A
P O D W O R Z E C K I E G O .

(Jan Januszowski)



akt rarynia go Maciejowski.



W Krakowie/

W Drukarni Łazarzowej/ Roku Pańskiego/

1 5 8 9.

Cim. 6073

1964 D 111 St. Dr.

Bibl. Jag.

IASNIE WIELMOZNEMV
á mnie wielce Miłościwemu Pánu á Pánu,
IE° MŚCI PANV MIKOLAIOWI
Firleio-wi z Dąbro-wice, Kástelano-wi Biéckie°,
Referendarzo-wi Koronnému, Stároście
No-womieyskie° y Kázimierzskie°.
Ec. Ec.

Jan Podworzecki Author/ niegodné služby swoje/
 w miłościwą łáskę pilnie záleca.

N Rozmowách potocznych/
 iáko sye pospolicie tráfia/ Jásnie Wiel-
 możny á mnie Miłościwy Pánie / má-
 iąc o czásiách terázniejszych rozmaíte z
 ludźmi rozmowy/ gdzie wiec pro et con-
 tra wiele rzeczy przywodzić sye zwykło/
 bywało to często/ iż sye im niektóry/ któ-
 rem powiádał/ zdáły coś nie od rzeczy: á zátym téż prosili/
 áby sye dla nášych wydać mogły. Ja iżem té rzeczy roz-
 miał być lekkie/ y nie tak dálece godné wiadomości ludzkiey/
 nie zdáło mi sye. Przychodziły iednak częsté occasie/ któremie
 iákoby do tego wiodły/ ábym ie wydał: iedno iż nie długo
 potym przypádyły czasy niebezpieczne/ przypádyły trwogi/
 wojny/ y inśe trudności/ áż ná ostátek y to powietrze/ któ-
 ré nas wśyſtkich z mieysca ná mieysce poganiało: tedy sye
 to áż do tąd zániechac musiało. Teraz w to powietrze ná-
 wśi siędząc / posłałem był sluge do Králowá ná wzáwiady/
 coby sye wśdy z powietrzem działo: tam iż zá łáská Bożá inż
 wéicháło / między inśemi rzeczami/ przynióśł mi rozmaitych

Autorów Kalendarze / Których praktyki czytając / widze że
 coś o takieysy nowey Monarchiię pisał. Tam wnetże przy-
 pądly mi na pamięć one dawne frąski moie: y ultro citro my-
 słąc / przyiáchwşy do Krákowá / odłożywşy rzeczy inşe / w-
 siadłem nád tym: y nápiśalem te książeczke máłą. Która iż
 sye zdála niektórym być czasóm naszym potrzebna: podałem
 ją do druku pod imieniem W. M. mego M. Pána. pod bo-
 iáznia w prawdzie: częścią prze zachosć osoby / Którę przy-
 stało co godnieyszego w rece podać: częścią prze baczenie
 wielkie / ná którym wlega ich wiele: częścią też y z téy miá-
 ry / żeś W. M. mój M. Pan ná wszystko ostrożny y mądry:
 zá czym obawiam sye poniekad / bym bezpieczenstwem tym
 moim láski W. M. sobie nie náruşyl: albo náwet / iáko
 on mówi / mirum ni ego me turpiter hodie hic dabo. Jáko-
 kolwiek iednak szesćcie pádnie / wśam y baczeniu / wśam y lá-
 sce / Któramem iáko od sławney pamięci przodków W. M.
 tak y od W. M. mego Miłosciwego Pána / mimo wszyst-
 kie záslugi moie / ieszcze od czasów Zygmunta Augusta / y po-
 tym w przygodách moich przeciwko sobie doznawał. Proşe
 tedy ábys W. M. mój Miłosciwy Pan / té mále frąski pod
 imieniem swym do ludzi wynieść dopuścić raczył: dotąd aż
 sye da Pan Bóg co godnieyszego do rąk W. M. mego M.
 Pána / Którego miłosciwéy lásce y niegodné služby moie / y
 sam siebie z domem swym pilnie zálecam / podać będzie mo-
 gło. Datł z Krákowá 1. Martý / Anno / 1589.

WROZKI

S
W R O Z K I
IANA PODWORZECKIEGO.



MCero / krásomowcá
on Rzymſki / w Kſiegách
ſwoych piérwſzych / które de
Diuinatione nápiſal / między
inſzemi rzeczami to oſobliwie
być pokazuie / że czáſow onych
pogáńſkich nie było żadnego
Króla / żadnego ſtanu / żadnego narodu / ani czło-
wieká ná ſwiecie / którzyby álbo przez iáké znáki /
bądź przyrodzonego podania / przez ſen / przez widze-
nie / przez odeſzcie od pámieci : bądź z náuki iákéy / z
któréy pochodzą coniektury / y dawne obſerwacye :
bądź téż iákimkolwiek inſzym ſpoſobem dochodzić
niemieli rzeczy przyſſzych iákich. tamże doſłáda / iáko
ſye ludzие nietylko wróżeł wſzelákich trzymáli / ale y
bárzo w nich kocháli : á iáko inſzy ſwiadcza oſobné
Kollegium ludzi tákowych bywało / którzy ztąd mie-
wali ſwé wolności wielkie. A dziwna rzecz / że to
przed ląty v ludzi pogáńſkich w ták wielkiéy wadze
bywało. Wo kto ſye z nas rzeczóm y ſprawóm ich /

albo wiec takim wrożkom przypatrzy: inšęgo nie nie
 naydzie/ iedno śataniſkie illuſiæ, zdrady y guſtã / kto-
 rémi ón lud mizerny by ptaſi lepem łapali : a wždy
 przecie one wieſczyby ich tak waſne bywały v wſy-
 tich / że też y gardła ſwé na to ſadziłi / iż nie inaczey/
 iedno tak iako oni wrożyli/ ſtãc ſye wſyſtko miało :
 iakoż też po częſci bywało. Stądże one antra, ztąd
 tripodes, ztąd on wezel Gordij / y inſze bårzo wiele
 tym podobné. A bywało to v Rzymian / v Gre-
 ków/ Ateniencyków/ Måcedończyków/ y inſzych/
 aż na oſtatek y do krajów naſzych były przyſły/ gdzie
 trwały czas niemaly / dotąd aż Pan Bóg zeſłać ra-
 czył inſzy ſpoſób życia / inſza nauka / inſzy wzór wiã-
 ry / toż też dopiéro ono ſataniſtwo / one guſtã ſpro-
 ſne y niſzemne uſtały. Ale przecie dziwna to rzecz/
 że chociaż ſye na krzcie ſatana y ſpraw iego zãrzeka-
 my / chociaż ſye ludźmi krzeſcijãſkimi ſtawamy /
 przecie iako ſye tychże dziwnych guſt ſataniſkich trzy-
 mamy/ iako ſye w nich kochamy/ iako bez nich ledwie
 gdzie ſtapimy / rzeczy ſamé ſwiãdczą : w czym iako
 grzeſzymy / każdy niech ſadzi : bo niedarimo piſmo ſ.
 albo raczey Bóg ſam ſrodze zaſãzuie / aby wſelakie
 wrożki iakieby iednokolwiek były/ ani w powaſeniu
 ani w uſzywaniu nie były : coby iednak ſłuſnie być
 miało. Jedno cóż potym/ ſkazona natura naſza tak
 ieſt bårzo krewka/ że zãwſze do złego niſz do dobrego
 predſka

przedſza ieſt y pochopnieyſza. Abyſiny iednąt róż-
 noſć wróżeł wybaczyć mogli / tedy tu naprzód o
 wrózkach różnych mieć troche bedziemy / iako o któ-
 rych co rozumieć / a potym do inſzych rzeczy przyſta-
 piemy.

WJedzieć tedy naprzód trzeba. Iż wrózkę wſeląc
 kie / iako po wielkiey części ſa nieperwne / tak też y nie
 beſpieczne / y do poiecia trudne / bo ſa rozmaite y róż-
 ne ſobie. Jedne bowiem ſa proſte / lekkie / y grube :
 drugie zaś inż troche iaſnieyſze y waźnieyſze : trzecie
 ſubtelnieyſze / wczciwoſze / a nieznaczące : czwarte zaś
 zacnieyſze / perwieyſze / y gruntownieyſze.

O pierwoſzych krótko mówiac / te nie inſze były y
 ſa / iedno owe Augurum, Aruſpicum, Extiſpicum, wie-
 ſzków poganiſkich / którzy z ptaſzych lotów / z ich
 ſpiewania / na powietrzu z zbijania : z bydła / z ich
 kiſzeł / ielit / watrób / y z inſzych rzeczy : bądź przy o-
 ſierze / bądź oſobno / dziwne rzeczy przyſłę powia-
 dali : czego w prawdzie / acz ſye vmyſlnie wczyli / ale
 coż potym / kiedy to były y ſa guſta wielkie / podobne
 coſ babom naſzym / co w niebo patrząc / w rzeczy na
 planety / których nie znaiac / ani wiedza co to ieſt /
 wróża : albo owym co woſtki y ołowey leia / co omy-
 waia / kadza / y ſproſne guſta wymyſlaia. Co wſzy-
 ſtko ſa rzeczy lekkie / grube / niſzczemne / y ſproſne / któ-
 re gruntu

re gruntu żadnego niemaia.

Drugie zaśie nie inſe były y ſa / iedno owe oracula Delphica, Apollinowe / Ammonowe : on Thages y Hetruſtów / który z brózd y wyſkoczył gdy chłopek orał : y inſe wſelakie odpowiedzi ſłowne / które ludzióm dawaly / kiedy ie o co pytali : coſ owym podobne / co patrza w kryſtal / w zwierciadło / albo w ſkło iakie. ale te wſyſtkie ſa właſne guſta ſátanſkie : bo takſe nie zawiſly na żadney náuce wczérwey ani potrzebney / tylko na gołych omylnych zwodziech ſátanſkich / które gruntu żadnego dobrego niemaia. Magięy tu nie wſpominam / bo wſyſcy iáwnie wiemy na iakim gruncie zaſiadła / y ſkąd pochodzi : bo ieſt bez mála nie miſtrzynia wſyſtkich tych guſt ſátanſkich y ſprawek iego : których zgoła trzymać ſye nie godzi / ani o nich człowiekowi krzeſcijanſkiemu wiedzieć trzeba. Ale w prawdzie dzieła iá niſtórzy : ale inż iákoſkolwiek badz / niebeſieczna.

Trzecie zaśie ſa iakieſ mieſzane : które częſcia zawiſly na náuce wczérwey / na rozumie ludzkim / y na przyrodzonym podaniu : częſcia téż na iakimśi nádechnieniu dziwnym y tájemnym Bóżym : którego człowiek niebacząc czyni / albo mówi / a przecie nie bez przyczyny. O piérwſzych mówiac z ſtrozny náuki y rozumu y podaniu przyrodzonym : była przed láty y ieſt Phiſiognomia, Chyromantia, &c. które ſa

że są bardzo subtelne / y którym ludzie wielcy bardzo
wiele pozwalali / iakoż y dotąd ieszcze pozwalają / bo
są nieobraźliwe / y nieszkodliwe : iedno czasów tera-
źniejszych bardzo w lekkiem są poważeniu : częścią prze-
niedbałstwo / częścią też prze to / iż ich ludzie lekcy / y
Cygani sprośni używają. Ale o drugich mówiąc / z
tych iedne nazwać może coniecturalne : a są te / y ta-
kowe / które albo à simili idą / albo z iakiego rozsądku
bacz nego / y wważenia mądrego : gdy sye kto rzeczy
iakiey słatecznie przypatrzy iako idzie / do czego sye
bierze / skąd ona rzecz poszła etc. drugie zaśie są przy-
godne : gdy sye co z przygody trąsi / nie zechcenia / ani
wmyślnie : iako czytamy o Pilacie / że rzekł słowo
nie zechcenia : albo iako czytamy w Wroźkach
onęgo Kochanowskiego wielkiego : albo iako iest
on obraz Transfigurationis Domini w Krakowie
na kamienicy / gdzie mieszkają Patres Societatis Iesu
na śiennej ulicy : gdzie z przygody malarz figure ma-
lował / a niewiedział co / aż sye teraz okazało / że tey
kamienice miała być Transfiguratio y mutatio w le-
psze. Wprowadzić są tam ieszcze y drugie rzeczy przy-
tym / ale to nie mój sąd / Bogu zlecić iesli co w sobie
mają.

Są zaś potym czwarte / ale już od tych wszyst-
kich różne / a te są dwoiatne : iedne które zawisły na
nauce / y na rachubie / iako iest Matematyka / która

zowia Astrologia / albo gwiazdarska : drugie zaśie
które zawisły na własnym / albo rozkazaniu wstnym
pánstkim / albo Ducha s. nádchmieniu : skąd pocho-
dzą vates artificiosi , y vates Diuini, z których przecie
vates diuini przodek máia.

Puścivwszy tedy tám té zwiérzchnie szatánskie/
próżné/ lekkie/ y drugie po nich/ mimo sye : té ostatnie
weźmiemy troche przed sie / wkázując ich godność y
powagę : á naprzód o Matematykach.

Wiele takich iest / którzy matematyka náuke/ albo
Astronomia gania : náwet nic ieý zgola przypiso-
wać ani pozwalać chcą. Widze zaśie drugie / którzy
ia bárzo chwala. Którzyby z tych lepsze argumentá
po sobie mieli / vcielszy sye do rozumu / y do vmiár-
kowania rzeczy wśystkich / zda mi sye / iż ci posle-
dnieyszy beda. Bo weyżrzawszy ná początek téý ná-
uki : to náydujemy/ że sye zrazu od Seta syná Iádá-
mowego y od wnuków iego poczelá : bo ci vczynili
byli dwie tablice / iedne miedziana / druga kámiens-
na : z których ná iednéý wydroyli byli obietnice Bo-
ża o zesłaniu násienia/która był Pan Bóg Iádámó-
wi vczynil : Ná drugieý zaśie wśystkie wyzwolone
náuki/ á osobliwie o Bogu/ y o náuce Matematy-
ckieý. Nastal potym potomek Noego Jonichus
po potopie / który ia práwie ná świat okazał : y któ-
ry iako

ry/iako niſtórzy piſza/miał być powodem Nemroto
wi aby monarchią założył/iako w księgach Moize-
ſhowych náydujemy : od tego potym inſzy wſzyſcy
początek ſwoy wziąć mieli. Dawny tedy początek
ieſt téy nauki. Żeby też trwać nie miała/czytamy y
náydujemy/iż v Chaldeyczyków / Egipczyków/ v
Perſów/v Greków/ aż y v Rzymianów w wielkim
używaniu była: ſkąd potym aż y do naſzych tak lu-
dzi iako y czasów przyſzła. Powaga téy nauki
iaka była/inam za to/iż mie lącno wyſwiadcza Kró-
lowie wſzyſcy Perſcy / z których żaden Królem być
nie mógł / aż doſkonłym Matematykiem był : wy-
ſwiadczy mie Moizeſz / który wſyſtkie woczyſte
ſwiate ſydowſkie na nowiu Mieſiącá/y na poro-
wnaniu dnia z nocą poſtąnowił : wyſwiadczy mie
nawet piſmo iego / które po ſobie zoſtawił / gdzie
opisując ſtworzenie nieba y ziemię / to powieſda / że
Pan Bóg ſłonce/mieſiąc/gwiazdy rc.tworząc/rzecz
miał/aby były na czasy/na mieſiace/na dni/y na zna-
ki. Naoſtatek wyſwiadczy mie to ſámo / że ci wſzy-
ſcy którzykolwiek iedno w téy nauce co wynależli/za
bogi od dawnych wieków byli przezywani. Py-
tam Apollo co był? Jowisz co był? Săturnus /
Mars / Mercurius / Venus co byli? ludźmi byli :
na ſwiecie żyli : Królmi byli : iedno iż bieg tych ſię-
dni gwiazd / które blednemi zowa wynależli : prze-

tóż te gwiazdy / przezwiskiem ich od ludzi były prze-
 zywane / a same za Bógi poczytali. Także Rastor/
 Polux / co ie bliźnietami zową / albo Arkturus y An-
 dromeda / ludzie wszystko byli : iedno że te gwiazdy
 naleźli / tedy także przezwiskami ich te gwiazdy prze-
 zywali / a same za Bógi mieli. Stądże y on Phaeton
 co sye po niebie z słońcem wozil : ztądże on Atlas co
 niebo złotookie nośil : ztąd y ona lura Orpheowa o
 siedmi stronach / na kształt siedmi planet : ztąd na-
 wet y on Dedalus co sobie skrzydła przyprawil a po
 świecie latał : ztąd syn iego Ikarus / który niedou-
 czywszy sye tēy nauki / wrzeczy w morzu wtonał / a on
 nic nie wniat : ztąd y ono żeglowanie po morzu do
 bryły zlotą / albo iako zową do złotego runa : co in-
 szego nic nie było / iedno spór wiele Królów / którzy
 sye o mieysce porównania dnia z nocą długo spierali.
 Bo czytamy / iż to przed ląty zwyczaj był v Kró-
 lów / że sye z sobą o wiele rzeczy spierali : a gdzie kto
 sparl kogo / temu bryle zlotą drugi dać musiał : ztąd-
 że gadka o złotym runie. Wzłóż inszych rzeczy bårzo
 wiele / dla których ona skárożytność prze powagę tēy
 nauki ludzie za Bógi poczytala. Była tedy powagą
 wielką tēy nauki. Zeby też potrzebna być nie
 miała / tego mówić nieśmiem : pytaćby Licurgum /
 który przed pełnią zakázował woysku na woynie wy-
 chodzić : Pytaćby Rzymianów / skąd kalendas wzie-
 li.

li. Pytáby onego Tyberyusza Césarzá/ czemu Trá-
 sulum Mátematiká swégo w wielkim powaženiu
 miał: náwet oycá iego Augustum Césarem pytáby/
 czemu ná pieniądzu złotym dáł kózorozcá wyryc / y
 inszych wiele/ któzy obrázy pewné y znáki niebieskie
 dawali sobie ryc y lac w zloto/ w srebro / w kámie-
 nie drogie / y w inszé rozmaite rzeczy. W prawdzieć
 była to superstitia wielka / y wiecéy pogańska niż
 krześcianańska: wszákże przecie widzimy/ że to nie dár-
 mo czynili. Nam krześcianom nic potym / z téy y z
 tákiey miáry. Potrzebna przecie dla czasów/ dla lat/
 dla dni rozmaitych: potrzebna dla gospodarstwa
 wieyskiego/ które bez tego żadnym sposobem być nie
 może: iáko dla orania / dla ról vpráwowania / dla
 siania / dla ogrodnych rzeczy/ dla sczepienia/ sádze-
 nia/ zc. Co w prawdzie ácz chłopek drugi lepiéy ro-
 zumie niż y sam Mátematyk: ále nam ile z téy miá-
 ry náuki dla chłopków niepotrzebá: potrzebá iéy dla
 medyszych co sye wždy rozumem spráwuia / przyczyn-
 ny wshyskiego wiedzieć chcą/ co/ iáko/ przecz zc. iná-
 czey tákby nam y kšiežey niepotrzebá / coby nam o
 Bógu powiádali/ ponieważ wshyscy wiedzą że Bóg
 iest. Potrzebna tedy z téy miáry. Potrzebna y dla
 zdrowia ludzkiego / co y sami Doktorowie świád-
 cza. Potrzebna y dla przestrog/ zwlásczá gdzie sye co
 ná niebie okáże/ czego żaden inszy wiedzieć niemoże/

iedno sam Mátematyk: nie przeto abyśmy wszyscy wiedzieć nie mieli / że znáti y cudá ná niebie sámé przez sye przestrzégáią: ále w czym y iáko / pewnie żaden inšy wyłożyć niemoże / iedno Mátematyk. ácz day to / że sye żaden przygody vstrzec niemoże / ále wždy iacula prauisa minus feriunt. Náostátek potrzebna y dla sámey chwały Božey: gdyž celi enarrant gloriam Dei, & opera manuum eius annunciat firmamentum. bo iesliž w czym / w tym vpátruemy wszyscy wielká moc páńská / y dziwná mądrość iego: náwet y Boga sámego / którego pogańscy ludzie przez to sámó poznawali. A gdzieby Mátematyká niebyło / pytam / ktoby nam powiedzić mógł / co to wždy támiest takięgo zá máterya / co zá obroty / co zá spráwá: pewnie że y Káplan y Biskup naymedyšy bez Mátematyká niezgádnie: bo z przyrodzonego podázniá żaden tego bez Mátematyká poiąć niemože. Nie wspominam tu dni / czasów y miesięców / ktorých bez biednego káalendarzá żaden wiedzić niemože. Potrzebna tedy iest bázdo. Vciędy nie wspomina / sámá rzecz świadczy: iż iesliž ná świećie náuka która iest / tá iest vciešna / roskošna y zabáwna: mówie / kto iey przystoynie vžywa: nie ów co ówo by piorun wšytkie káty zwierteć y zbiežec chcé / á ná ostátek we dńwá. Rzéc tedy śmieie podobno moge / iż iesliž co osobnego Pan Bóg narodowi ludzkiemu

tiemu zostawił/ w tym rzecz osobną / y osobną listę
zostawił : y słusnieby tacy wszyscy/ którzy sye temi
naukami bawia/ mogli być poważeni : gdyż iako sye
wyższey rzekło/ są vates artificiosi, caelestes, & inge-
niosi.

Alle mi tu rzecze kto / że z tych y z takich przyczyn/
trudno te nauki ganić/ y słusnieby ią w poważeniu
mieć/ ile z tēy miary iako ty powiedasz : ale z drugiey
strony zaśie/ naleśchy sye co podobno mogło/ przecz
by iey nie tak wiele pozwalac. Naprzód dla tego/ iż
zrzadka co pewnego gwiazdy znaczą : druga/ efekty
ich nie zawsze pewne/ owšem częściej omylnie bywá
ią/ skąd sye wiece ludzic często na Matematyki frasun-
ią. Na to tak ci odpowiadam : taki jest: zdac sye w
prawdzie iakoby nic pewnego nie było/ y iakoby ef-
fekt onych rzeczy nie był taki iako powiedaią. Alle
pytam ią też ciebie/ w czym niepewne? Jesli w tym/
kiedy ty Matematyka prosisz/ abyć figure uczynił / a
potym ci z niēy powie/ że cie to albo owo potkać ma/
a nie potka : tedy to trzeba wiedzieć / że sye to nie
nim tak dalece dzieie : nie gwiazdami też/ ani nauka
iego : bo te rzeczy wszystkie są przez sye same pewne.
ale dzieie sye tym / że to są rzeczy wielkie / głębokie /
subtelne/ y trudne barzo : laczno człowiek przeyrzec
może rzecz maluczka / alisci już wszystko w niwecz.
Druga/ nie zawsze naleśc mogą gruntu pewnego/ al-
bo

bo iako oni zowu Dominum figuræ: którego niemiasz
 wszy / iest rzecz trudna aby sye co pewnego powie-
 dzieć miało. Trzecia / iesli mu do tego nie powiesz
 czasu pewnego / godziny / minuty / albo rączyey pun-
 ktu onęy rzeczy o którą pytasz / tam nietylko trudna /
 ale y niepodobna co pewnego słyść: A iesli co po-
 wie / tedy inż iedno coniekturami y domysły nara-
 biac będzie. A powieśli też czas pewny / a nienagro-
 dziś mu pracę / iakoć ma powiedzié: To iest iedną
 rzecz. Druga: Pytašli go też o iaką zgube / szkode /
 zysk / powód rzeczy / albo o co takowego: tu inż w tę
 mierze iesli baczny / mądry / iesli ma wstyd y Boga
 przed oczyma / to pewna / żeć nic nie powie. Bo te
 rzeczy takie / inż sye bączy do supersticyi pogańskich
 chyla / niż do krześcijanńskich. Z strony tedy tych dwu
 rzeczy mówie / iesli pytasz o co Astrologa / a on ci nic
 pewnego nie powie / nie dziwuy sye z tęg miary iakoć
 sye powiedziało: nie dziwuy sye y z drugiey / bo
 mu Bóg / koscioł y sumnienie iego nie dopuszcza. A
 iesli też co powie / tedy pewnie czyniac wiecéy gwo-
 li tobie / iako człowiekowi prostemu aby cie zbył.
 Otóż z tęg przyczyny dziwować sye nietrzeba / że sye
 podczas effect niezgadza z słowy iego. Ale z drugiey
 strony in vniuersali, gdzie przydzie o odmiane cza-
 sów / albo o znaki iakie y cuda / kiedy sye na niebie wka-
 ża: tam niemiem ktoby przyznawać tęg niemial / aby
 efekty

effekty niebyły : wyizwoſzyby ſye w rachunku omylić
 miał : ale gdzie ſye nie omyli/ tedy tego doſyć dozna=
 wamy / iż ſye efekty z powieſcią ich zgadzają / ieſli
 nie na iednym mieyſcu tedy na drugim. Ale gdzieby
 ſye też dobrze co nie ſtało/ tedy y tu ani Matematik/
 ani gwiazdy / ani nauka także nie winna : bo gwia=
 zdy/iako to ſami Matematicy powiedają/inclinant
 non neceſſitant : Matematik też inſzego ſwą nauka
 czynić niemoże/ iedno powiedzieć co znacza / a prze=
 ſtrzeć/ dalej nic. Jeſt inſzy / co tym wſyſtkim wła=
 dnie / ieſt Bóg ſam / który iako Matematiką tak y
 gwiazdy w ſwéy mocy ma: y ten ieſt primus motor,
 prima cauſa rzeczy wſyſtkich : ieſt iako ſedzia / iako
 Pan abſolutè : gwiazdy zaśie ſa/by ſludzy iący/cau=
 ſæ ſecundæ : którzy iż znami wſtnie nie mówią / tedy
 przez nieme znaki / przez Komety / przez ſlupy/ przez
 dziwne impreſſiæ/ przez zaciemienia y maſzkary ſwoie
 wkażują nam ludzióm wola Pana ſwého/ czym nas
 nawiedzić wmyſlił. Matematicy zaśie ſa onych zna=
 ków wykładacze/by kſieża piſmá ſ. ale żeby oni tym
 władneli/ aby ſye tak ſtać miało iako gwiazdy zna=
 cza / to ieſt głupiego mniémání. Otóż ztąd każdy
 baczyć może/ że tu nic niewinien Aſtrológ / ani
 gwiazdy/ kiedy ſye co takowego nie ſtanie wedla ich
 powieſci.

Alle zaśie rzeczeſz : Czemuż ſye tedy tych gwiazd
 C albo

albo znaków niebieskich tak bårzo bąć mamy/ponieważ nie są tak potężne: Tu trzeba wiedzieć / że ile z tęj miary / iż są gwiazdami/ albo iż znaki takie na powietrzu czynią / bąć sye żadnemu nie potrzeba: ale z tęj miary żeś ty zły / tedy owszem trzeba sye bårzo lećać: bo iuż ona złość twoją czyni cie nie poddanym Bogu/ale poddanym gwiazdom:& è cõtra. Stądże y ono/ sapiēs dominabitur astris:y ono / à signis cæli, nolite metuere, quæ timent gentes.&c. O czym niżej więcej będzie. To tedy iest ile z strony Matematyków/y z strony gwiazd.

Z Strony drugich zaśie/ którzy z nādchnienia Ducha Bożego/za posłaniem tegoż Boga samego co takowego przepowiadają: ci y tacy iuż przodek przed matematykami mają: bo tacy nie sądzą sye na żadney nauce świętekiej/na żadnych gwiazdach/ ani na żadnych rzeczach płonych/omylnych/albo niepewnych: ale zgola na samym rozkazaniu bożym/bądź wstujm/bądź nādchnieniem Ducha ś. co wiec bywa rozmaitym sposobem: a ci y tacy byli/są y będą wszyscy Pa tryarchowie/ Prorocy / Apłostolowie / y inszy ludzie święci: między którymi mogą być poczytane y Ci bylle: które acz same przez sye w pogaństwie były/ rzeczy iednak tak ważne y skryte o tajemnicach Bożych światu opowiadały/ że sye też niektórzy ich oraczą
la y

ła y podziś dzień pełnia: które kościół przyjął. U tąż-
kich inż nie wrożkach ale proroctwiech krótko moż-
wiąc/ niemając co z inżemi wszystkiemi czynić: bo té-
y tym podobnie sam Bóg sobie zostawie osobliwie
raczył/ y nie lada przez kogo sprawować ie raczy.
Cokolwiek iednak przez takie sye dziecie/to inż nie po-
chybna y nie omylna/ aby sye zisćić niemialo: day to
choć y té podczas odmiane swa bióra / ale rzadko / y
to pod pewnym oblikiem/ iakoby sye z pisma święte-
go pokazać mogło: ale po tym na ten czas nic. Pe-
wne iednak bywają/ bywały/ są y będą. Do czego/ że
dowodów żadnych nie potrzeba/ bo y rozum/ y rzecz
sama łatwo pokazać może iż tak iest/ tedy sye tym da-
lę bawie niechce/ przestając na tym / że sye inż poka-
zały y wywiodły wrożki rozmaite / y iako o których
rozumieć sye godzi człowiekowi krześcijańskiemu.

Pokazawszy różność wrożek / teraz daley postę-
piemy / y weźmiemy trzy rzeczy przed sie; Pierwsza
iest/ czemu wżdy tak częste zaciemienia / tak częste su-
py / y erhalacie dzienne na niebie bywają / y czemu
Matematicy tak bärzo grożą. Druga: Jesliż sye
wżdy ieszcze czego dobrego spodziwać mamy / czyli
nie. Trzecia: co za znaki teg Monarchy który przysć
ma / także y tych rzeczy których czekamy/ bądź zlych/
bądź dobrych: a to z dowodów pisma s. z gwiazd/ z
oracul Sibyllnych/ y z inżych znaków.

CZESC PIERWSZA.

Nieważ z kráíow podziem-
 nych na świat wyszedłszy Tyſiphone blá-
 da / tak ſye nam ſrogo ſtawia / że żadne-
 mu ſtanowi nie ſolguie : bierze ſtáre młode / gładkie
 mierzione / bogáté vbogię / głupię mądrę / meżné
 ſłabé / pánný pánié / zc. á bierze ie rozmáycie : mie-
 czem / głodem / powietrzem / niedoſtátki / y inſeimi dzi-
 wnémi ſpoſoby : á co dzień to nieſzczesna zawisła glo-
 we ſwoie / im dáleý tym bárziéý tak wynoſi wyſoko /
 że ſye iéý wſzyſcy lekáia : náwet wſyſtkié królestwa
 z ſobá zátřasniely / y od wierzchu do ziemié wſyſtko
 ſye mieſza / y niewiedziéc czego ſye ſpodziéwać ma :
 tedy coby tego zá przyczyná być miała : Naprzód tak
 wiedziéc mamy / że wſyſtkié wieki ſwiátá tego / ál-
 bo náwet y człowieká ſzegulnégo káždégo ſa przy-
 ſtoſowane ſiedmi plánetóm / álbo ráczéý błednym
 gwiazdóm tym ſpoſobem : Piérwſzy wiek álbo látá
 máia wyraz ná ſobie Nieſiężnéý wladzéý : bo w
 ten czás inſégo nic nie czyniémy / iedno roſciémy :
 ku górze poſtepuiémy / y żywnoſcia zgoła dźwiga-
 my náture náſze. Wtóry wiek ma wyraz Nerfni-
 uſzów / kiedy máło co podróſſzy / wdáiemy ſye do
 ſkoły

szkoly / do muzyki / do igrzysk rozmaitych / y do wpa-
 trawiania rzeczy świata tego. Trzeci wiek ma w ^{ad 12}
 sobie wyraz Wenery / kiedy sye iuż wdaiemy za swia-
 tem / gdzie iuż natura bystra / skłonna do złego /
 wierzga / cieka / biega / zc. Czwarty ma wyraz Sło- ²⁵
 neczny / a ten iuż średni / gdzie iuż rozum pochop
 bierze / statek następuje / o postanowieniu myśli /
 gdzie / iako / kiedy / zc. Piąty zaśie iest Marsowy / ³⁵
 gdzie iuż męstwo / doskonałość / statek / gospodar-
 stwo pluży. Szósty ma wyraz Jowiszów / gdzie
 iuż mądrość / pokój / dostatek wszytkiego: nawet ro- ⁴⁵
 zbieranie wieków przeszłych. Siódmy ma wyraz ⁵⁵
 Saturnusów / gdzie iuż czas wszytek wstaie / wstaie
 siła / moc / władza / y wszytko przyrodzenie / które sye
 iuż do alteratiuey chyli. Wedle tegoż rozdziału wła-
 śnie szły wszytkie wieki świata tego przeszle / począ-
 wszy od Adama do Noego: od Noego do Abra-
 ma: od Abrahama do wejścia do Egiptu: od we-
 jścia do Egiptu do Mojżesza: od Mojżesza do Jo-
 zuego: od Jozuego do Saula: od Saula do wie-
 zienia Babilonskiego: od wiezienia Babilonskiego /
 aż do ostatniego zburzenia Jerozolimskiego. Te-
 raznięysze zaśie wieki od Pana Chrystusa tymże spo-
 sobem własnie szły / ida / y póyda. Naprzód od na-
 rodzenia Pana Chrystusowego sęd pierwszy wiek /
 aż do Sylwestra pierwszego: za którego czasu był

Konstantinus wielki/około Roku 315. Wtóry wiek
 był od Sylwestra / aż ad Gregorium magnum : za
 którego wieku Weneckie państwo/Hiszpańskie/ Frán-
 cuskie / y Angielskie Królestwa do iedności Kościoła
 pańskiego przyšly. Tegóż času też narodził sye Máz-
 chomet przodek wiary Tureckiey/około Roku/ 590.
 Trzeci wiek od Grzegorza wielkiego aż ad Leonem
 tertium, kiedy Carolus magnus powstał: za których
 lat Niemiecka ziemia po wielkiej części/ Saska/
 Dunśka/ zc. wiare przyiely/ około Roku 800.
 Czwarty wiek à Leone tertio ad Syluestrem secun-
 dum: za którego Polskie Królestwo/ Węgierskie y
 Czeskie wiare krześcijańską przyieli około lat/1000.
 Piąty wiek od Sylwestra wtórego ad Bonifaciū 8.
 za którego w krześcijaństwie Pan Bóg Dom Ka-
 lusi wyniósł: v nas w Polsce Przemysł dostał był
 zaś Korony która była zginelá. Tegóż času też Tu-
 recka włara na świat sye wynurzyła/ około Roku/
 1300. Szósty wiek à Bonifacio ad Leonem 10. za
 którego času był Karolus piąty Cesarz/ y Zygmunt
 piérwszy Król Polski/ za których Luter nastał/około
 Roku 1522. Siódmy wiek à Leone 10. dotąd sye
 prowadzi y prowadzić będzie aż do końca: z iakim
 incrementem / z iaką pociechą / Pan Bóg wie: Co-
 toli iednak widzimy iako sye zaczyna. Day Boże by
 dobrze.

Za tym

Za tym tedy / iż tak iuż wszystkie wieki przeszły /
 tedy każdy baczyć łatwo może / że to są lata ostateczne
 nie / lata Saturnusowe / które iuż odmienne na sobie
 odnieść mają / y które sye iuż ku nocy chyła wedle o-
 nego: A mane ad vesperam immutabitur tempus: bo
 omnia tempus habent, & suis spatiis transeunt vniuer-
 sa sub caelo. Przeszło iuż lat 1589. od Narodzenia
 Pańskiego: a nie zostaje nam więcej iedno 411. lat/
 dzieląc świat wedle rozdziału pisma świętego na
 trzy części / z których każda dwa tysiąca lat w sobie
 zamylać miała: które iuż wszystkie a wszystkie przeszły/
 tylko ta biedna 411. lat nam ieszcze zostaje: Otóż że
 iuż były lata dziecinne / młode / podrośle / średnie / sta-
 teczne / y spokojne: tedy też czas aby ta niezbedna sta-
 rość przyšla / o której y Dawid powiedział / że dni
 człowieka octuaginta anni, ale dalej nic innego ie-
 dno labor & dolor: musi sye iuż wszystko odmienić:
 musi sye do swęgo kresu wszystko nachylić / nawet y
 przyść do niego. Ale w prawdzie ta senectus tak o-
 wa miałaby być venerabilis: ta atas senectutis miała
 by być vita immaculata, iako Medzec powiada: ale
 coż potym / kiedyż życie non est diuturna: fletui quod
 antiquatur & senescit, propè interitum est. Widziimy
 że iuż kłós dostawa / tempus messionis nadchodzi /
 gdzie iuż żadnemu nie przepuszcza: ale zgoli wszystko
 cokolwiek sye na tym polu świata tego naydzie / to
 kosa

Ecclef. 8.
Iob 2

Sap: 4

Łosa podetna / zbiora / y do stodoły zwióza. gdzie
iako skoro młocba odprawiona będzie / tam dopiero
wiewidło przystąpi / y okazać sye musi / gdzie pszeni-
ca / gdzie kałol / gdzie ziarno dobre / a gdzie złe rc.

Otóż zátym / ponieważ tak zgrzybiałe lata nades-
zły / odmiana też za nimi przypaść ma / tedy Pan
Bóg znać daie y przestrzega / aby sye ludzie na pieczy
mieli / a to wiedzieli / żeć to inż lata nie one / kiedy sye
zaczynały: nie one które kiedyś kwitnely / które złoté-
mi albo tłustými zwano / kiedy sye wśystkiego chciá-
ło / kiedy wśystko by cielećta igrało / albo iako baby
plota / kiedy z kielbas ploty pleciono / a półciami y
gomółkami domy pobijano / a mleko y miód rzekami
płynął: ale to są lata żelazné / skaliste / twarde / tru-
dne / których nie lada iako pozyc: inż tu wśystko iá-
ko z kamienia kował: żywność ciężka / niebezpieczna /
fraszowna / y do przetrwania barzo trudna: lata złe /
wrodzaie złe / czasy złe / y wśystko sye dyablu godzi.
A mówiac ieszcze o ludziach / Boże Boże co sye dzie-
ie: gdzie ich szukać: gdzie ich pytać: Rzeczysz podo-
bno: Alas ich ślep: Bracie spytay iedno owego co
śrząd białadnia między ludźmi chodząc / człowieka z
świeczką szukał: wśak vslyszył coć powie: Bydła
podobno wiecéy naydzieś niżeli ludzi: bo poyrzy
gdzie chceś po wśytkim świecie / wyzrzyś / iako ieden
o drugim złe rozumie: iako ieden drugiego gniecie /
śarpa /

śárpa / dobrze iż żywo nie lupi : naydzieś że ta-
 kich mało / coby wiedzieli co cnota / co powinność
 krześcijáńska / co Bóg / kościół / kapłan / Król / Se-
 nator / co człowiek uczciwy / godny / spokojny : na-
 wet coby wiedzieć mieli co prawo / co sprawiedli-
 wość / co rzecz słusna y przystoyna rz. naydzieś mó-
 wie / iż zgola na żadną rzecz baczenia niemáš : nie-
 masz ani miarkowania / ani miłosierdzia / ani boia-
 żni / ani żadneŕo względu. Wiec też nie dziw / że Pan
 Bóg dłużey cierpieć niechce : nie dziw że karać chce:
 nie dziw że grozi. Bą rzeklbym ieszcze / że to dziw wie-
 tŕzy iż tak długo czeka / iż tak długo nam folguie / á że
 nas dawno ziemia żywo nie pożarła / álbo ogień z
 niebá nie spalił. Jedno iż to naturá dobrotliwa iego
 sprawuje / miłosierdzie wielkie iego / że sye z námi iá-
 ko oyciec z dziećmi obchodzi : nie karze zrazu / ále
 aż piérwey raz kłká przestrzeże / wpomina / to przez
 káznodzieie / to przez rozmaite przygody / to przez
 własné summienia : aż ná ostaték oto y przez rzeczy
 niebieskie / przez słońce / mieśiac / gwiazdy / y inŕse zna-
 ki y cuda dziwne. Nieprzeto aby ono co znaczy y
 czym grozi / odmienić zaś niemógł : Mógłby y może /
 ále conditionaliter, to iest / iesli sye ty polepszyś : Bo
 nie darmo y sam Pan niekazał sye takich znaków
 bac : Nawet y Páwel ś. mówi : že lingua in signum
 sunt non fidelibus sed infidelibus : Prophetia autem

non infidelibus sed fidelibus: Jakoby chciał rzec/ że
 Poganie/ y ludzie niewierni/ bac sye takich znaków
 słusnie mają: bo Pan Bóg inaczej do nich nie mó-
 wi/ iedno przez takie znaki: ale do swych posyla Pro-
 roki/ którzy wstnie poselstwo sprawują/ y gnięw pán-
 ski wstnie opowiadają: zacząjm niepotrzebaby sye bac/
 owšem radować y weselic/ kiedy sye co takiego oka-
 że/ bo zátym już wolność/ y okup łóściółá pánstieğ/
 nie daleko być ma. Jedno á cóż potym / iáko skro-
 weyżrzymy w żywot náš/ y w naszą sprawy / áliści
 nietylko nie bac / ale owšem bąrziej sye lećac trzeba
 niżeli poganóm: bo pogani iesli grzesza/ grzesza z nie-
 wiadomości: ale my co volentes, scientes, videntes
 grzeszymy/ iáko sye nie bac: Tężci Żydowie byli wier-
 ni Pánscy / y wstawicznie Proroki Pánstie mieli / á
 wždy y przez znaki vpominat ie Panná króć iż prze-
 cie nie niedbali/ tedy tęż oto widzimy do czego przy-
 szli. Tóž czyni y znami: choć mamy Moyzesá / y
 Proroki / Biskupy y káznodzieie zc. iedno że ich zá té
 przyznawác niehcemy / tedy oto tymi znaki mó-
 wic do nas musi / áza wždy wwierzymy/ żywotá
 swęgo popráwimy/ y sami sye polepszymy. Ale podo-
 bno furdo fabula? Czyli? Day Boże by dobrze: Ja
 wątpie/ trzymając sye onych słów Páwła s. gdzie

Hebræ: 6 mówi: Impossibile est eos, qui semel illuminati &c.
 prolapsi sunt, renouari ad poenitentiam. Co sye tak

po

po polsku rzecz może/ iż trudno tu Bogu/ że z tego nas-
 logu. Do rzeczy mówiąc: tak zwykł Pan Bóg czy-
 nić/ nie karząc aż przestrzeże: by zaś zły człowiek nie
 miał przyczyny na Boga/ że go nie przestrzegał. Prze-
 strzega tedy często a rozmaicie/ iako sye powiedziało:
 y nie nowina to na niebie widzieć slupy/ komety/
 portenta/ impresie dziwne/ woyska/ miecze/ glowy
 krwawe/ ogniste/ iako sye niżej okaże/ nawet może
 sye temu ratio physica naleść/ iako to podczas bywa:
 ale to wiec bywa nowina/ kiedy sye co nadbieg przy-
 rodzony dzieie: Iako ono bylo za Jozuego/ kiedy
 słońce dniem jednym dłużej nad powinność swoje
 stalo: albo iako była gwiazda ona nowa czasu naro-
 dzenia Páńskiego: także y one zácmmienia słońca y
 miesiąca czasu mekiego/ zc. Takie rzeczy mówie/
 nowina wielka: y temuby sye barzięj dziwować/ y
 takiego by sye barzięj bać niż czego inšego: Bo owe
 często bywają/ y to z rzeczy przyrodzonych: ale te
 drugie barzo rzadko y nie bez wielkiej/ ważnej/ y
 gwałtownej przyczyny/ iako to rzecz sama świadc-
 czy. Przytym wszystkim iednak/ tak te/ iako y owe/
 mają w sobie przestrogi. A ponieważ tych czasów
 terażniejszyh tak częste zácmmienia/ znaki/ y cuda na
 niebie bywają: przyczyna nie inša/ iedno ta/ iako sye
 powiedziało: Naprzód dla tego/ aby ludzie baczyli/
 iż to są już ostateczne czasy: a potym aby znać dal/ iez

śli sye ludzie nie poprawią / tedy ie karać będzie. Po-
prawmyż sye tedy / chcemyli / aby nas nie karano / a
tym zámieniemy część pierwszą.

CZESC WTORA.

D Drugien zaśie rzeczy przyste-
pując / iesliż sye wżdy czego dobrego ieszcze
spodziéwać mamy: tu sye krótko przypá-
trować bedziemy / dokładając sye Proroctwo świe-
tych / co wżdy tym látóm ostatcznym obiecowaly.
Mówi tedy naprzód Izaiasz s. do Syonu: Hæc di-
cit Dominus: Quiescam, & considerabo in loco meo:
Ante messem enim Sion totus effloruit, & immatura
perfectio germinabit: & præcidentur ramusculi eius
falcibus: & quæ derelicta fuerint, abscindentur, &
excucientur: & relinquentur simul auibus montium
& bestiis terræ. Tę są słowa Proroka tego: które nam
moga być zá grunt rzeczy naszym / bo właśnie czasóm
przystosować sye naszym moga tym sposobem: Od
tąd iako krześcíanstwo stánelo in virum perfectum,
tedy oto Pan Bóg troche sobie odpoczywał / przy-
pátruiać sye sprawóm naszym. Teraz / iż iuż melsis
nádchodzi / poyrzal z niebá / iesliby téż kto był ná
świecie coby dobrze czynil: áliści widzi / á ono wszy-
sko

siko z kwiātu wyrosło : to iest / widział adulterinas
 plantationes, które nie podają radices altas : widzi Sap: 4
 montem pestiferum, qui corrumpit vniuersam terram:
 widzi że immatura perfectio germinat: ludzie niedo-
 śli / ludzie płochę rozumu / synowie niekarni / niepo-
 słusni / szkodliwi / co oycy y matki kościoła swęgo slu-
 chać niechcą : wierzący / rodzą / dają owoce złe / nie-
 dostate / niesmaczne / iadowite y zaraźy pełne : Widzi
 złość szęga: widzi contradictiæ in ciuitate die ac no-
 cte : widzi super muros iniquitatem : laborem & in-
 iustitiam : in plateis vsuram & dolum. y krótko mó-
 wiąc / nie widzi żadnego coby czynił dobrze aż do ie-
 dnego. Otóż præcidentur ramusculi. &c. musi to za-
 tym iść / musi żywo być / musi młocba być / a potym
 przewiać tego dyabła musi / aby pszenicą y ziarno
 dobrze zostało / a łakol y wyke aubus montium & be-
 stiis terræ z stodoły wyrzucić. Tenże Prorok na dru-
 gim miejscu powiadaiąc o czasiech ostatecznych te-
 razniejszych / mówi te słowa: Bliski iest dzień Pański Isa: 13
 / który przyjdzie na kształt pustoszenia iakiego: oto
 dzień przyjdzie Pański / dzień okrutny y srogim gnie-
 wem podniecony: przyjdzie dzień gniewu y popedli-
 wości iego / aby naprzód ziemię wszystkie spustoszył:
 potym aby wszystkie ludzkie w grzechu leżące potarł /
 pogniotł y wniwecz obrócił. zc. Zatrzasne powia-
 da niebem / tak bázwo / iż sye też y ziemią z miejsca
 D iii swęgo

swęgo ruszyć musi: gniew bowiem Pański y dzień
 popedliwości jego srogi y straszny będzie. O tym
 dniu takim sierzey kładzie Ezechiel Prorok w te slo-
 wa: To mówi Pan: Koniec przyszedł: przyszedł kres
 wszystkiemu / na wszystkie cztery części świata: Te-
 raz już na cie przyszedł koniec: y weśle między cie po-
 pedliwość swoje: y sądzić cie bede wedle złości two-
 ich. To mówi Pan: cięża iedną: cięża y druga już
 już przysła. Przysła mowie skruszenie wielkie na cie
 ty / co na ziemi mieszkasz. Już przyszedł czas: y już
 blisko jest dzień / nie oney chwały górney / ale raczey
 mordy y rozlania srogięgo krwi ludzkiey: oto dzień
 oto przyszedł / już wyszło to co kruszyć ma: już rozgą-
 załwitneta / zrodziła hardość y pyche / a złość y nie-
 prawość przekleta już powstała w różdze nieczno-
 ty. rc. Przyszedł tedy czas / y przybliżają sye dni: otóż
 zątym wderzcie w trąby: niech sye wszyscy na woj-
 ne gotuią: ale widze że żadnego niemaś coby śmiał
 na wojne wynieść. Wiec tak: Otóż miecz będzie
 przed miastem / a wewnątrz będzie powietrze srogie
 y furzawa: Ten co będzie na polu / od miecza zginie:
 ten zaś co w mieście będzie / powietrzem y głodem
 zarażony będzie. Rece wszystkich zemdleją / a kolana
 wszystkich opłyną woda. rc. Król sam w srogim za-
 lu będzie / a książe y to sye sinetkiem ciężkim odzienie:
 nawet garsć ludu ziemskiego wszystka soba zatrwo-

ży / y wiedzieć będą że ja Pan. Tych słów tak sro-
gich poprawia y drugi Prorok w te słowa mówiąc:
Wderżcie / powiada / w traby / wy co mieszkacie na
Syonie: wyście wszyscy wy / co stoicie na górze
świetej moiej: a mieszkańcy ziemscy niech sobą w-
szyscy zatrwożą: Przyszedł bowiem dzień Pański / y
błiski już jest on dzień mroku pełny / y w ciemgesty /
dzie posępny y wichrowaty / któremu równia od
początku nie było / y po nim więcej nie będzie. Pó-
dzie bowiem wprzód ogień / iako piekło pożerający:
po nim zaśie płomien parzający: ziemią naprzód be-
dzie iako ogród rozmaitych roślin / a potom sye
stanie iako miejsce puste na miejscu spustoszałym /
gdzie to pewna żadnego nie będzie / coby sye schronić
mógł. Gdzie bowiem iedno pożyrzyysz / innego nie
nie wyrzyzysz / iedno na kształt srogich skał / skał mro-
wie / które iako harcownicy biegac y harcowac be-
da / tć. tak iż z pożyżenia samego wdreczeni będą na-
rodowie wszyscy / ziemią wszystką zadżży / y niebo po-
ruszyć sye musi: słońce y miesiąc / zaciemnić sye musi: a
gwiazdy zawściągną światła swego. dzień to bo-
wiem Pański wielki jest / dzień straszny y leśliwy: y
któż sye przed nim zostoi: Tóż y Daniel powiada / że
przyda takie czasy / iakie nie były od początku / gdy sta-
nał świat. Nawet Pan a zbawiciel nasz tóż powia-
da: że te dni pełne tribulacyi będą iakie nie były nigdy.

Strasne

Dan: 12

Mar: 1

Straszne tedy to dni / straszne / zalosne y nieszczesne /
 ktore Pawel s. barzo niebespiecznymi zowie. A za-
 tym tez czegobysmy sye dobrego spodziwac mogli /
 ia nie widze: owsem to czynic podobno rychley ro-
 zumiem / co nam Prorok rozkazuje mowiac: Wywo-
 lacieciez tedy te slowa wszystkie miedzy narody / a wy-
 wolawszy krzykniecie: Do zbroie dzieci / do zbroie:
 Niech powstana wszyscy ludzie mezni / a niech wyia-
 da: niech wyiada wszyscy żołnierze. Sknucieciez wszystki
 plugi wasze na miecze / a motyki wasze na groty.
 Wypadnicieciez y wyiedzcie wszyscy narodomie z oko-
 liczy / a do kupy sye ziedzcie: uczyni bowiem Pan / ze
 polega wszyscy mocarze. Ale dokadby sye ten Pan
 ziezdzac do kupy kazal / y dla czego / tenze Prorok wys-
 szey dokladajac mowi: In valle, powiada, Iosaphat,
 gdzie Pan chce z nami rokowac o lud swoy / y o dzie-
 dzictwo swoje. Otóz masz przyczynę rokowania /
 masz miejsce gdzie / masz y czas / y iako. Alz wpraw-
 dzie moze Pan Bóg cokolwiek czasu zwlec / albo któ-
 remu panstwu posolgowac / ale zeby dlugo / ia nie
 tusze: slowa Panskie zgoła pelnic sye musza / slowa
 Panskie wzad isc niemoga: ktore iz sye iuz po wiel-
 kiey czesci pelnia / iako sye niżej okaże / czasy tez iuz
 nastapily / o których dawno Prorocy y ludzie swieci
 powiadali / tedy ia nie widze na czymbyśmy nadzie-
 ie swoje sadzic mieli / iedno zgoła na samey szerey
 lasce

łaſce y miłoſierdziu Pańskim : potym ná popráwie
naſzey : czego ieſli niebedzie / ſiádoło wſyſtko. Ale o
tę rzecz y wtórey doſyc.

CZESC TRZECIA.

O trzecien zábie rzeczy mowiac /
coby zá dowody były bądź Poroctw tych /
bądź y tych czáſów oſtátecznych / ták po-
wiádam / iż dowody tego wſytkiego ſa naprzód ſto-
wá Pańskie / któremi dowodził / y ono zburzenie Je-
rozolimſkiego Koſciola / y narodu Sydonyſkiego :
które ſłowa y koſciół ſwiety y Doſtkonnie wſyſcy
krzeſcijánſcy / ſtojá do dziſieyſzych czáſów naſzych
przed przyſciem Pańskim : których piérwſzy dowód
ten miał być / iż miały być znáti ná ſłoncu / ná mie-
ſiecy / ná gwiazdach : Wtóry znáť / iż miał być ſcýſł
y wtrápienie wielkie między wſytkiemi narody / ták
ná ziemi iáko y ná morzu. Trzeci / iż miała być opo-
wiádana Ewángelia po wſytkim ſwiecie. Czwar-
ty Páwła ſ. iż miało być odſtápienie od wiary pra-
wdziwey. Piąty Dániela ſ. iż obzzydnoſć ſpuſtoſze-
nia wſeć miała ná miejscu ſwietym. Szóſty / iż
ſyc ludzic / y práwie ſwiát wſyſtek miał przewierz-
gnąć we złe obyczaje / które Páwel S. wylicza. Co
wſyſtko

wszystko od mała do wiela / ponieważ sye teraz ną-
 dnie uá świecie: nawet decyma swenni na to patrzy-
 my / y proli dolor na sobie odnośimy: niewiem / kto-
 by taki być miał / co by też nie miał przyznawać. Aże-
 by też to wszystko na świecie być nie miało / co sye tu
 namienito / dołożychy sye ludzi káznodziejstich / ma-
 drych / co o tym mówią. Wprawdzie jednej rzeczy
 ieszcze niedostacie / to iest / aby obrzydnosc (bustofenia
 wsiadła na miejscu swietym: ale y tá / day to że iey
 ieszcze w osobie uniwersalney niemaś / iest przecie po-
 wielkiey czesći w precursorach / któzy iey dróge go-
 tuią / aż sama iáto powietrze z przeda przypadaie: o
 czym dosyć Doktorowie świeci y ludzie mądry pi-
 śali / iam też w Sponie swodni pochylonym nieco
 náttacił / y przetoż sye na ten czas tym bawic niechce.
 To tedy są dowody pierwsze wedle pisma ś.

Drugie zaś dowody będą wedle Matematików /
 któzy z gwiazd / y innych danych obserwacy:
 nawet z terażnieyszych częstych głównych seymoro
 Plánet zwierzych / dżwne rzeczy czasom tera-
 żnieyszym opowiadali. Czytając tedy prognostica
 ich dawne / y terażnieysze / które y mnie samého po-
 czas terożo / to náydziemy y czytamy / że nam zgo-
 lá nie dobrego nie obieca. Czytaliśmy mówie da-
 wno o tym osmdziesiątym ósmym roku bázno wie-
 le: Teraz też niedawno wydał członek godny y ile
 w téy

w tę nauce zawołany Doktor Rogaliusz / progno-
 stiká swoje ná tilká lat : Pisało téż y inszych po cze-
 ści / o dziwnym seymie Planet zwierzechnich / y o cona-
 stituciach ich / które ná swych seymach stánowali :
 vponinali / przestrzegáli / aby sye ludzie ná pieczy mie-
 li / dając znác / że czasy nieszczesne y bárzo niebespiecz-
 né przypadną. Ale / by téż dobrze nie pisáli / tedy látá
 samé / y rzeczy dosyc przestrzegáią. Doználishmy tego
 lat przeszlych / widzielishmy iáko ten ósmdziesiąty ós-
 my rok nástąpił / z iákim postráchem nagłym / z iá-
 kim rozzerwaniem / z iákim krwíe rozlaniem / z iákim
 gwałtem / lupieżtwem / niedzą / płaczem / krzykiem / aż
 sye huk po niebie rozlegał. Anż pótym zaśie / iákie
 powietrza / iákie glody / niebespieczeństwa / niedostá-
 tki / trwogi / lekánia / áza tego máło. To v nas. A in-
 dziey co sye dzieie ? co slychác ? co pisa y mówia ? do
 czego sye zánosi ? mówic nie trzeba / samé rzeczy
 świadcza. Ale mimo to wszystko iest ieszcze tilká rze-
 czy inszych / które podobno nie mnie samého / ale y
 insze wszystko ná sobie zásadzić musza. Nie zebym té
 rzeczy teráznieysze / które powiem / przekládác miał
 nád té / które sye iuż z słów Páńskich y z gwiazd prze-
 powiedziały : ale do támtych té przykládając / bo sye y
 czasów nászych działy / y dzieia / dúngie téż nie dlugo
 przypáść po nich máią. W tym sye iedno w przód
 omawiam / by mie kto nie vdarwał zá názbýt bespie-

cznę/ że w tym co powiem/ niechce być sedzią wszy-
tkiego: niechce też/ aby sye wszyscy na tym sądzić mie-
li: bo té y takowé rzeczy są Bogu samému tylko wiá-
domé / nam ludzióm zaśie skryté. Wiedziéc p rzecie
nászym o nich/ mym zdánim nie wádzi/ á zátym niech
sądzi każdy iáko chce.

SŁ finicia rzeczy na świecie wszystkich / kładą lu-
dzie mądry nie co innego/ iedno koniec albo kres/ od
którego każda rzecz swój początek bierze / y do któ-
rego zaśie wszystko przysć musi. Ale iáko wszystkie
rzeczy są sobie różne/ tak téż y kres ich różny być mu-
si/ tym sposobem iednak/ iż na ostaték/ kiedy inż wszy-
stko w kóło obeydzie/ tedy téż y rzeczy same y kres ich
do iednegoż końca przysć muszą/ oto tak. Początek
wszystkiey kázi ludzkiey/ iest złość ludzka/ która Pan
Bóg karać musi: téy kázi ludzkiey kres iest woyna:
woyny kres iest sprawiedliwość: sprawiedliwości
kres iest pokój: pokoiu kres iest zgoda y miłość: zgo-
dy y miłości kres / są wszystki cnoty: A tych wszyst-
kich kres nie co innego iedno to / kiedy sobie żadney
rzeczy własney przywłaszcząc wiecéy nie będziemy: to
i jest / kiedy znieśiona będzie z nas przypowieść ona:
To moje/ to téż twoie. Iż złość wśelają y nie-
sprawiedliwość iest początkiem woyny / zaś sama
woyna poświadcza: bo sye rzeczy różne z sobą gwał-
tem

tem spięraia: to iest/ spięra sye ogień z wodą / gora
cość z zimnem / meżny z lekliwym / choroba z zdro-
wień / złość z dobrocią / cnota z niesprawiedliwo-
ścią / śmierć z żywotem / zc. Spięraia sye z sobą mó-
wie / nie w ten czas / kiedy sobie odległę sa / ale w ten
czas kiedy ieden drugiego siedliſko chce ośięć : iako
kiedy zima nādchodźć ma / tedy nie z razu gwałtem
przypadnie / ale znięna glā biędzi sye z latem / aź ie-
lato wſtępić muſi / a zima ono mieysce zaſtepuie do-
tąd / aź ie onoż lato z mieyscā zaſie wypze. Tāż
też / gdy niecnota człowiekā dobrego opetāc ma / tedy
sye tāż pierwey ſumnienie dobre z niā biędzi / dze-
wiey myſli / ieſli uczynić / ieſli pozwoić / ieſli iſć / aź
naoſtatek ona złość gwałtem wypze z człowiekā o-
ne dobroć / toż sye człowiek dobry zlym oſtaie / aź sye
zaś obaczy / toż zaś z nowu woyna. Tymże ſpoſo-
bem y rzeczy inſze. Ale niżeli zaś iedne drugiemu w-
ſtapi / Boże Boże / co za spięrania / co za praca ?
A to pochodzi z tad / gdy co obcego z inā przypadnie /
tedy mieyscā ſobie ſukać muſi gdieby wſiādło / y
gdzieby sye złożyłorā ſkładać sye na cudzym ſiedliſku /
niemoże być bez woyny / gdyż żadenby nie rad z ſwē-
go wſtąpił : a ieſli wſtapi / tedy bez muſu być niemo-
że / ſkąd potym wiekuiſta woyna roſcie. Tā de-
ſinicia tych rzeczy właſnie ſłuży wiekōm wſyſtkim /
ktōre iako ſtānely widzimy : Bo żadnego krōleſtwa

na świecie nie było ani jest / ani będzie / któreby kie-
 dy spokojem stągać miało: ale wśytkie bez mądra/ cze-
 ścia gwałtem/ cześcia zdrada/ cześcia fauori/ cześcia
 pieniądźmi stąnely: a niżeli stąnely/ mily Boże/ iakie
 spierania! iakie zwody! iakie dziwne a rozmaite
 wojny! czego v Historyków y v Kronikarzów peł-
 no. Otóż to dziwne / iż o żadną rzecz na świecie
 bądziey y kłopotu wiecéy nie bywało ani jest / iako o
 to biedne siedliśko cudze/ aby ieden drugiego z miey-
 sca wypzecz y wyrzucić mógł / własnie by z powin-
 ności iakiey: bo z tad potym y to wrosło/ iż iako sko-
 ro stąnely iedne królestwa możnieysze: drugie mdley-
 sze: iedne szersze/ dłuższe/ drugie węższe / mnieysze: ied-
 ne ludnieysze: drugie bogatsze: iedne miedzsze / dru-
 gie w rozum obrąnsze rc. tak z tych każde na swym
 nie przestaje/ ale za namnieyszą przyczyną y occasią/
 alisć ieden drugiego nąieżdża / ieden drugiego z py-
 cha: ieden drugiemu na gárdło następnie: ieden dru-
 giego psunie / gniecie/ mordunie / dotąd / aż albo który
 z nich góre otrzyma / albo wiec oba razem zginą: a
 trzeciemu który z przeláia pátrzał / w rece sye dosta-
 ia: w czym rzecz bąrzo dziwne / ponieważ ieden
 świat tylko być miał/ mówiąc absolute, albo ponie-
 waż sye kiedyż tedyż iednému wśyśtko pod moc do-
 stać miało: albo też/ ponieważ sye o to wádzic mieli/
 że sye wždy pod rząd y pod regiment iednego z rządu
 wśyśtko

wszystko niedostało: Albo nawet/ że wżdy bez wo-
ny być niemoże: ale wstawnicznie by w kotle / iedno
wzgóre/ drugie na dol: dziś panem/ iutro żebrałiem:
dzis tu/ iutro indziej/ zc. iako komu fortuna co przy-
miešie. Wiec do tego / by wżdy z tad iaki byl poży-
tek/ albo żeby sye potomni karali/ y medzysymi napo-
tym byli: ale tak wiele mając przeszłych Monarchiy/
dzimnych/ różnych / dobrych / złych / mądrych / glu-
pich/ szczęśliwych y nieszczęśliwych/ zc. przecie my coś
nad inše mieć chcemy: y rzeczy sobie medzrey po-
stepujemy/ ano przecie taś babá na tych kolech: prze-
cie wstawnicznie woyná / która nie wstanie dotąd / aż
wyskietie rzeczy toł w kolo obedydzie/ y z nas znieśio-
né bedzie/ To moie. to twoie: to iest/ kiedy sye inž nie
bedzie o co wádzic/ toż dopiero przestaniemy. Złecá-
iac to iednak dzimney opatrności Božey/ co dla cze-
go czyni / my do rzeczy przystapimy.

Pisza tedy naprzód Matematikowie/ że powstac
ma Monarchia iakis/ ktorému wszyscy podlec mają:
albo raczey Monarchia wielka w Europie: o czym
naprzód Doctor Fontanus, ordinarius Academiae
Crac. professor, człowiek y godny/ y nauka sławny/
krótko w prawdzie / ale bacznie / w swojej praktyce
pisze te słowa: Daie też/ powiada/ to złączenie Plá-
net zwierzchnich znać / iż naród iakis bogoboyny y
obcy/ zwycięży naród dawny/ y w oyczyznie osiadły:
sprawiedli-

sprawiedliwość będzie plużyła / Pánstwa y Króles-
 twa naprawiając : ale iednak nie bez znaczney Kró-
 lów y Królestw odmiány. O tymże piśząc D. Te-
 nácus sęrzey w prawdzie y bezpiecziéy / tak powia-
 da. To złączenie takie / znaczy wpadek wielkieg pán-
 stwa / y powstanie nowyy Monarchiiéy : bo trigon-
 ogniſty zwykt pánstwa zakładac / á potóy powsze-
 chny czynic / iako było za czasów Augusta y Kárla
 Wielkiego / który mało nie wſzystkim ſwiátem rza-
 dził. Przetoż od roku 1583. aż do 1782. w poſrzedku
 tych lat / wznowi ſye nowa Monarchia / y wſyscy
 iednego poſłuſzni beda. To ſą ſłowa naſzych Máte-
 matików. Piſali też y inſzy przedtym o téjże Mo-
 narchiiéy : y wierze że coſ y któs będzie / iedno tru-
 dno kłaſc co definite gdzie y iako. Bo pomnie że przed
 rokiem 1560. noſono także praktyke iakás od Má-
 tematików wydana / poczynſzy od roku 1560. aż do
 roku 1570. gdzie porząd prowadzac / co ſye gdzie któ-
 rego roku z tych dziać miało / miedzy inſzemi y to by-
 ło / iż anno 70. miał być vnus paſtor & vnum ouile.
 Do czego iednak przecie nie przyſzło : Ale w praw-
 dzie było coſ / á to z ſtrony Kalendarzá Gregorij 13.
 za którym przypadła iakás iednoſć conformitatis w
 pacierzách kapłánſkich / ale tu przecie daleko od tego
 co powiadali. Otóž y tu / mówiac o téjże Monár-
 chiiéy / trudno directè co powiedziéc / y niebezpieczno.
 Wſakże

Wszakże iż przecie niedarmo takie coniunctiæ bywają / tedy oto spodziwać sye iakiey znaczney odmiany musi / albo nawet / y Monarchy znacznego. Do tego iednak niżeli przydzie / niż ta Monarchia nastanie / Boże Boże / czego sye naród ludzki naciępi : bo tak wiec bywa : że chociaż co alstra portenduią / przecie nie zrazu ich effect sye okaże / aż w rok / kilka / kilka nasćie / ba y kilkadziesiąt czasem. Wiemy y czytamy / niż Alexander świat wszytek był posiadł / iakie woyny / iakie mutacie na świecie były / aż sam vsiadł : y to iaka zaś odmiana po śmierci tego nastąpiła / wiemy. Tóż czytamy y o czasiech Augusti Caesaris, który był czasu narodzenia Pána Krystusowego : przed tym niżeli byli Rzymianie świat wszytek pod sie podbili / iako woyny strogie y straszne były : aż w ten czas dopiero wszystko było vcihło / kiedy pod regimentem iednego było : a po zejściu zaśie Augustowym / co było : wsak wiemy / slychamy y czytamy : co sye nie dlugo / iesli z kim / tedy z narodem Żydowskim dzialo. A chcemyli glebiey ieszcze w rzeczy wężrzeć / naydziemy y to / iż tacy Monarchowie / nie bez przyczyny bywają : zawsze zawsze / albo za czasow ich / albo nie dlugo po nich / musi sye coś dziwnego stać. Czytamy czasow Noego / skaral Pan Bóg świat wszytek potopem. Czasow Abrahánowych / skaral Sodome y Gomore ogniem piekielnym. Czasow

sów Moyzefowych / skarał Egipt srodze. Czasów
 Jozuego / wyrócił y w niwecz obrocił w obiecany
 ziemi kilkadziesiąt Królów. Po Salomonie onym
 mądrym skoro / alisci sye Królestwo Żydowskie ro-
 zerwało. Po Jozyaszu zaraz / alisci do Babilonu do
 więzienia wszytek naród Żydowski wzięty. Po Au-
 gustusie onym Rzymskim / albo raczej nie długo / o
 przyjściu Pana a zbawiciela naszego / Jeruzalem zbu-
 rzono / y wszytek naród Żydowski z gruntu wyró-
 cono. Po nastaniu też wiary krześcijańskiej / za czas
 sów onych Grzegorzów wielkich / za Karłów pią-
 tych / nastal był Machomet / Luter / y rozerwanié
 wielkie w krześcijaństwie / które aż dotąd trwa. Te-
 raz też oto przed tym ostatnim dniem pánstkim: a kto
 wie kto przyjdzie / y co przypadnie. Bo iako za czasu
 Augusti Cezaris, gdy pan nastawał / było wszystko pod
 mocą iedną / a potym zburzenie kościoła pánstkiego
 w żydostwie przystąpiło: tak y tu boie sye / by tymże
 torem nie sły rzeczy: naprzód taki nastanie / który
 podobwszy pod sye Krześcijaństwo wszystko / potóm
 uczyni / a potym po zejściu tego / już sye wszystko mie-
 śać będzie / iako sye niżcy okaże. Ale przytym wszyst-
 kim żywna to przecie / że kiedy iakie mutacie / albo
 iacy Monarchowie nastać mieli / iż nigdy bez zna-
 cznego iakiego na niebie znaku niebywało: zawsze
 zawsze Pan Bóg / częścią dobrze przed tym / częścią y

w ten

w ten czas / kiedy sye co dziać miało / zwykl przestrogi
 iakies okazować. Opuściwszy iedne / kilká ich wspo-
 mione. Czasów Alexandriá Wielkiego / kiedy sye ro-
 dził / widzieć było ná niebie rzecz straszna / á ono mie-
 śiac z sloncem iakoby woynie toczył : kámiennie trwá
 wy pot z siebie puszczało : szód biála dnia kilka kšie-
 żybow ná niebie widziano : ciemności nocné / kilka
 godzin ná dzień trwáły : kámienny grad z niebá pá-
 dał / y przez siedm calé dni / ziemié / ludzic / bydło /
 tłukac / bázro trafil. Nuż czasów Augusti Caela-
 ris, w ten czas gdy iuż miała odmiana wielka ná
 świat przypásć / przed wiara Krześcijánstka / przed
 przyściem Pánstkim : wiemy że sye była gwiazda no-
 wa niezwyčajna okazała. Tegoż téż czasu / okazały
 sye troie slonca rázem : wkażalo sye potym y slonce
 drugie / które miało okolo siebie trzy kółá / iedno z
 gwiazd / drugie z kłosów zboża / trzecie ná kształt
 teczé / y inszych rzeczy dziwnych. Czytamy / w ten
 czas kiedy Máchomet nastawał / tedy także ogień
 párzacy z niebá iáwnie pádał : z którego byly tak
 rzeczy straszne y srogie / iż ludzie mniémali / aby sadny
 dzień iuż być miał : á to prze gromy / trząskawice / ly-
 skawice bázro straszne : przypádło potym hániebné y
 srogie powietrzé : w którym ludzie ányolá dobrego
 y złego widzieli / á oni po mieście chodzą : á gdzie á-
 nyól dobry rozkazał złemu / tam on dóm wysytek do

szędu wymarł: Były też inſze komety ſtráſzne: ro-
dzáie dziwné y monſtrá / które nie có inſzego ...czy-
ły iedno Máchometá przekletégo. Tymże też ſpoſo-
bem y w ten czás / kiedy Genſerichus Król Węgier-
ſki / Rzym puſtoſzyć miał y práwie kiedy Krzeſciján-
ſtwo wſyſtko w wielkim ſtráchu / y w niedzy było :
wkaſała ſye tážże Kometa ná kſtalt mieczá / bárzo
ſtráſzna / y inſze ſlupy krwáwe / iáſne / które poczwáſy
od pul láta / trwáły áž pod zime. Przypádło potym
wielkie trzeſienie ziemié / przypádło y to / że tážże o-
gien z niebá iáwnie pádał : á co dziwnieyſza z onégo
trzeſienia ziemié / rozwiérały ſye domy / iž ci c ...m
wewnątrz byli / wierzchem domów ſwych niebo wi-
dzieć mogli. Przypadł potym y głód wielki / y ten
ſrogi nieprzyaciél / który koſciól Boży puſtoſzył. W
ten czás též kiedy Luter z ſwá náuka náſtąpić miał /
roku 1514. Widziano tážże nád Wittembergiem
troie ſloncá / każde oſobno: á z tych każde miało w ſo-
bie miecz krwáwy. Tegóž roku po dwá kroć widzia-
no rázem trzy kſieżyce : y inſze tážże rozmaíte ſlupy
krwáwe: widziano též y nádowano dziwné y ſtrá-
ſne rodzáie niewieſcie. Roku též 1527. nád pańſtwé
Kſiążecią Sáſkiego / widziano ná niebie krwáwy
miecz / który reka iákaſ trzymała : około mieczá wi-
dzieć było głów ścietych bárzo wiele: były miecze in-
ſze / były dzewa / groty znaczne y gwiazdy ták ſtrá-
ſne /

kune/iz od samého widzenia tak strasznego/ludzi bar-
 zo wiele nagle gineto. Przypadly potym nieszczesne
 czasy: Naprzód Francuzowie Rzym spalili. Swin-
 glianska wiara nastala. Heretycy sami przeciw sobie
 powstali. Nowoheretyczenci zebrawszy sye na iedno
 gore/ktorych bylo przez trzy sta/żony/y maietnosć
 spólną mairac/y iako bydło sprośnie żyjąc/wszystcy a
 wszyscy haniebnie pomordowani pogineli. Nie dłu-
 go potym Anglia wiare Kalwinską przyela:y któr-
 tko mówiac/nic dobrego na ten czas nie przypadlo/
 od przygód/od powietrza/y od wojny. Roku także
 1520-kiedy Swinglius y Bucerus przeciw Lutrowi
 powstali: kiedy w Anglii klasztory pustoszone: kie-
 dy s. Tomassa de Aquino, z grobu wyławyszy paloz-
 no: kiedy Augustanam confesionem budowano/y
 wiele miejsc Katolickich burzono: Widziano na
 wielu miejscach w Niemieckiej ziemi/a ono na po-
 wietrzu bylo wiele ludzi zbroynych: widziano Ko-
 miete strasna barzo wielka/ktora z siebie krwawe
 promienie wypuszczala: a wedla niy widziec bylo
 proporzec/ktory po powietrzu latał. Wuzinszych rze-
 czy barzo wiele/a ktoby ie wyliczyć mógł: Niemalo
 ich iednak zebral Doktor Rogalius w swej pratty-
 ce/ktora na kilka lat napisal. Tak Pan Bóg zwykl
 zawsze niezestroggi dziwne posylac ludzkiemu narod-
 dowi.

Ale mi tu podobno kto rzecz/iż teraz nie-

maś takich znaków strasznych / albo tak gwałtownych / aby tego Monárche takiego / o którym Mátematicy piśa / znaczyć miały : bo ile z strony Plánet / tedy to iest ordinaria dispositio astrorum : ale extra ordinarie nic nie widac / iako było tempore Alexandri & Augusti Cæsaris, y inszych. Takci iest / zdac sye aby nic nie było : ale ia tak powiadam że iest. A coby takiego było / sluchay / a to iuż będzie druga rzecz / która y mnie y każdemu przestroga być może.

Anno 72. kto pomni / wskaż nie dawno / mało co przed śmiercią Króla sławney pamięci / Zygmunta Augusta / wskazała sye była na niebie gwiazda nowa y niezwyčajna / o której Mátematicy obcy / nawet y naszy wiele pisali : równając ia tamtę gwiazdę / która narodzenie Pánskie trzem Królóm y wszytkiemu światu opowiadała : to o niej powiadaiąc / że by to iuż ostatnia gwiazda być miała / która sye tych czasów ostatecznych okazać / a za tym odmiane wielką na świat znówić miała. O tę gwiazdę może / iako wiele rzeczy dziwnych pisali Mátematicy /

Cornelius
Gēma de
naturę di-
uinis cha-
racteri-
smis.

tak miedzy inszemi / wydał był ieden to Vaticinium Sibylline niżej opisane / w te słowa / stosując ie do tamtę gwiazdy Anni 72. iako sye okaże.

PROPHETIA T. SIBYL.

ol. lvij. an munne.

*Uidetur Sibylla Tyburtina in fronte signari, quæ
vixerit olymp. lvij. de reliquis notis quid statuam, planè
ignoro. Est autem prædictio talis.*

Orietour sydous in Europa soupra Iberos ad magnam septentrionis domum, coius radij orbem terrarum ex improuiso illoustrabunt. Hoc verò erit tempore desyderatissimo, quo mortaleis positeis armeis pacem onanimeis complectantor. Certabitor quidē varieis per dioutourni interregni occasionem studiis, coi imperij habenæ tradantor. Sed vincet tandem auiti sanguinis propago, quæ eousque armorū vi progredietur, donec fata contraria fatis obstiterint. Nam eodem ferè tempore hoc demerso sydere, coeuum quoddam eious loumen longe ardentioribous Mauortis ignibus exardescens, Antipodum finibus occludet imperium. At prius houic soumittet ceruices Gallia. Ad eious genoua souplex adnatabit classi-
bus Britannia: Italia ægrè ad ardua sceptrā respirans
olli languentem protendet dexteram. Verū hocce ioubar ante diem ingenti mortalium desyderio se diuūm nouibibus condet. Quo extincto post deiras & sanguinolentas cometas, igniuomāsque cæli faceis,
nihil

nihil amplius toutum salutaréue erit. Osque animan-
tibus cæli firmamentum pignantibusque planeteis, &
contrarieis corsibus labefactabor: concurrent orbi-
bous orbeis, fixæ cursu anteuertent erraticas, æqua-
bunt æquora montes: Hæc omnia denique erunt nox,
interitus, rouina, dampnatio, ac æternai tenebrai.

CO SYE NA POLSKIE TAK

wyklada od slo-wa do slo-wa.

W Zmieszcie gwiazdą w Europie nad Iberijskim
narodem/ wielkiego pulnocnego do^o/ której promie-
nie z predka oświeca kraj świata tego. Lecz to stas-
nie sye czasu barzo požadnego/ kiedy ludzie na świes-
cie odłożywszy broń na strone/ zgodnie pokoim zaży-
wać beda. W prawdziec przez długie barzo Interre-
gnū bedzie spór rozmaitemi sposoby / komuby rządy
pánstwa zlecić: Naostaték iednak przecie zwycięstwo
odzierzy krwie starożytnyy potomek/ który do tad re-
ka zbroyna postepować bedzie/ aż sye fata przeciwné
fatóm zastawiać beda. Bo tegoż bez mala czasu po-
zaściu tøy gwiazdy / podobne iakies iezye światło /
zaiawszy sye zapalem Marsowym daleko zarzysk-
szym/ spodnich ludzi krainóm regiment zaniśnie. Drze-
wiey iednak temu podda karki Frância. Do nóg ie-
go kórzac sye / przyplynie w okreciech Anglia. Wlo-
ska ziemia z cięzkoscią na barzo trudné rządy oddy-
chając

chając/zemdloną ku niemu wyciągnie prawice. Ale
 ten takowy blask / stanie z wielką śmiertelnych za-
 dzą/ondzie przededniem ostatnim/ w obłoku niebie-
 skim: po którego zaszciu / straszne / srogie y krwawe
 Komety/ y ogniste pochodnie nastaną: y już nic wie-
 ccy bezpiecznego/nic zbawionego niebędzie/ dotąd/
 aż twierdza niebieska duchami niebieskimi / boiu-
 racemi planety/ przecznym biegiem / porwałona be-
 dzie. Zbiegac sye bowiem będą obroty ku obrotom:
 gwiazdy w niebo ułmione / wypzedzą błędne:
 morskie wody/porównają z ziemią góry/ a potym to
 wszystko będzie nocą/ zapadcią / zawałeniem / por-
 pieniem / y emz wieczną.

To proroctwo także v ludzi być musi dziwne / tak
 prze porage słów / iako y rzecz same / która tak dugo
 na sobie zasadzić musi. Ale co by znaczyć albo na ko-
 goby sye ścigać miała: trudno gadać. Jedną skład
 postać / y co o nię ludzie baczni rozumieją/ nie zdało
 mi sye też opuć. Ten tedy, który książkę osobną o
 tęg gwiazdzie y to proroctwo na świat wydał / tak
 pise.

Inuentum est hoc scriptum in marmore vetustissi-
 mo, Latinis characteribus antiquo more exaratis &
 sculptis. Quod marmor inuentum est apud Helueri-
 os in Tauri montis visceribus, qui 3. Cal. Martii aqua-
 rum

rum vi, & niuium decursu corruens, miserabilem in proximis edidit stragem Anno M. ccccc. xx. ac nuper R. Dominus Cardinalis Sedunensis, Aug. principi Carolo Hispaniarum regi Catholico, electo Imperatori semper Augusto, traductum hoc ex marmore transmisit. Deinde idē Augustus Dominus ad Pontificem Max. illud idem traductū misit. Pontifex Max. conuocauit vrbis Romæ astrologos ac philosophos, qui in imperatorem Carolum vaticinium illud esse asseruerunt. Exemplar istius antiquum ac penitus obsoletum venit in manus nostras beneficio matronæ viduæ ac laura parte prognatæ, quæ quondam nupta iuriconsulto, & apprime versata in Literis Latinis ac philosophicis, idem ex viri monumentis in lucem extulit, & cum præsentī sydere primum non vana prorsus aut inani similitudine comparauit. Impressum legimus Antuerpiæ in moenibus feceratoriis, sub insigni Aquilæ aut 4. Euang. Typographo Ioh. Dousborchi, cum gratia & privilegio: sed huic subiunxerat translata non ita feliciter in Teutonicam linguam. Nec multò post huic exemplar aliud exactissimè correspondens ab Italia missum fuit. Partem quoque oraculi citatam reperi in laudem Imperatoris Caroli, à quondam Francisco monacho ordinis Franciscani, libello de situ orbis, is enim assentandi studio dictum illud applicuit, (*Antipodum finibus occludet imperium,*
at prius

at prius submittet ceruices Gallia, &c. quæ deinceps ad vsque ortū alterius syderis consequuntur) sed cū prius tanta expectatione cessisset humanis Carolus, reiectum hoc vaticinium, ac blattis, tincisq̃ue cōsumptum ab antiqua memoria propemodum exoleuit.

Czego wszytkiego summa ta iest po polsku: To prorocstwo takie nalazło sye na marmorze barzo starym/literami Łacinskiemi sposobem starym wydrōżone w ziemi Szwaýcarskiej/ Roku 1520. na początku Marca: gdzie z śniegów wielkich powódz barzo wielka przysła/ która podrywając góry/ z iedney te tablice wyrwała: z której potym przepis posłał był Kárdynał Sedumski Kárlowi/ na ten czas Hiszpánskiemu Królowi/ obránemu inż Césarzowi Krzesćjánskiemu. Ten zaś potym posłał ten że przepis Papiężowi: Papięż wezwawszy Astrologi swoje/ pytał na kogoby ono prorocstwo ściągąc sye miało: y stosowali ie na tegoż Césarza Kárla. iáż kōż y ieden chcąc sye przypochlebić temuż Césarzowi/ przypisał mu był te słowá: Antipodum claudet imperium, at prius submittet ceruices Gallia &c. Ale iż przecie Césarz Kárl w tym ymárł á tego niedołażał/ tedy sye też to prorocstwo zaniedbało. To iest summa tego Łacinskiego.

NOKV tedy 72. to prorocstwo takie zaś sye na

świat wynurzyło. a przyczyna tego wynurzenia/ była ta gwiazda/ która sye okazała tegoż roku 72. Ta iż była nowa/ niezwyčajna/ nad zwoyczay iasnieysza/ y biegiem swym od inſzych różna/ tedy między inſzemi rzeczami/ które ludzie o nię pisali/ wydali też to proroctwo/ rozumiejąc/ że to ta gwiazda o której ta Sibylla prorożowała. y zrazu od tego spodziewali sye wszyscy tego/ że iakis Monarcha wielki nastąpić miał. Przetóż też skoro po śmierci Zygmunta Augusta Króla sławney pamięci Polskiego/ gdy siny byli Henrika Króla Francyjskiego dzisieyszego/ Królem Polskim obrali/ tedy niektórzy te gwiazde nań stosowali/ a to ztąd/ że też było iakis proroctwo drugie o Lilię w te słowa: Aquila à virgine fugata, lilium excitabit, volabitque ad meridiem recuperado amissa. Za czym rozumieli/ że ten Monarcha wielkim być miał. Lecz że inaczey iego szczęście padło/ tedy sye też to zaniechało. Kładli też to potym niektórzy na zesłęgo Pána naszego Króla świeżey pamięci Jana/ ci zwołasz/ co w nim cud iakis Boski wpátrowali/ ale że y ten bez wieści vmarł/ a przecie czasu iego/ Antipodum non clausum est imperium, Gallia też iesze ceruices non submisit suas, inſze też rzeczy iesze sye nie sstały/ tedy tegoż inſzego peronie znaczy. A kogoby też znaczyć miała/ albo któremu królowi/ trudno gadać y niebepieczno. Aby sye też
dnak

Dniał kto wynurzyć niemiał/na to też podobno wy-
 frzystać nie potrzeba. Bo naprzód Astrologowie do-
 syć iawnie pisał/że ma iakis Monarcha wielki pow-
 stać. Druga/ y to widzimy / że część proroctwa tego
 już sye poniektąd wypełniło / a poniektąd też do dru-
 gich rzeczy sye zanośi. A naprzód to już pewna że sye
 gwiazda okazała. Druga/ po oncy gwiazdzie/ pokaza-
 zała sye w kilka lat ona kometa stroga/straszna/ y baa-
 zo wielka/ o której to Matematicy pisali/ żeby Tu-
 reckiemu państwu grozić miała/ co sye właśnie do o-
 wego stosować może: Hoc demerso sydere coeuum
 quoddam eius lumen ardentioribus Mauortis igni-
 bus exardescens, antipodum finibus occludet imperi-
 um. Jedno niżej do tego przyjdzie/ kładzie rzecz trze-
 cia doкладаjąc/ że prius submittet ceruices Gallia &c.
 Alez w prawdzie kładzie też inšie rzeczy/ iako diutur-
 ni in illi regni occasionē: imperii habenas: & auiti san-
 guinis propaginem: ale te/ ponieważ są ambigua, złe-
 cam medzysym na rozsadek. Jest też ieszcze y to słowo
 Iberi, co iest naród Hiszpański albo Aragonski. wy-
 iawszyby Iberia/ która iest w strone Osmiańskiej
 ziemi ku Tatarom/ gdzie byli ludzie Hiszpańscy za-
 sili y tam osiedli: albo/ iako drugi kładzie/ skąd byli
 Hispanowie ku zachodowi słońca wyszli: a zатым-
 by domum septentrionis magnam, y diuturnum In-
 terregnum, które już troie v nas przeszły/ rozumieć co

o tych kráíách nášých chciał: obeyrzawşy sye na-
 przód ná to/ że tá gwiazdá wkazála sye in Calsiopea,
 która sye tu poľnocnemu kráíowi chyli: potym y ná
 one praćtyke o Królách Polſkich/ która tákże coſ cza-
 ſóm terázniemyym wróży o iednym Królu Polſkim.
 Jedno że trudno y niebeſpieczno w táiemnicách pań-
 ſkich ſpérac / á zwłaſzcá że to proroctwo Sibylliné/
 mówi de imperij, non de regni habenis: chociażci w
 prawdzie to ſłowo Imperium może sye reſerowac y
 ná Króleſtvo y ná Ceſárſtvo: mówi téż de Iberis,
 któży nie ſą gens Sarmatica. Salua conſcientia ie-
 dná/ poniewaſz sye o wrózkách mówi/ które Monár-
 chy znaczą / y to przyłoże / aby ludźie potomni temu
 sye przypátruiać wiedzieli/ iáko o czym rozumieć ná
 potym máia. Jeſzcze zá Zygmunta Auguſta wyſłá
 była iákaſ praćtyká o ſuccesſiéy Królów Polſkich /
 gódie miedzy inſzemi rzeczami o których tam piſze / y
 które sye iuſz ziſciły: powiaáa o iednym moſnym
 Królu Polſkim w té ſłowa. Clariffimus quidá prin-
 cept, ex illuſtriſſima familia, potens ac magnanimus,
 potentia potius ſua, quàm per electionem regnum oc-
 cupans, feliciter ac diutiſſimè nobis prærit: qui & in
 pace iuſtitia, & in bello fortitudine, cum maximo hu-
 ius regni cõmodo imperabit: mirum in modum pre-
 met malos, & præmiis afficiet bonos: victor ac trium-
 phator, regni fines, gloriamque nominis ſui latè lon-
 gèque

gèque extendet : supplicibus hostibus parceret : aduersantes opprimeret ac proteget; adeò, vt vix melior ac fortunatior optari possit : & ex eius familia diu apud nos Reges erunt. Co wszystko tak sye na Polskie wy-
stada : Zacie iakies Książe z domu zacnego / możne
y serca wielkiego / mocą radnię swoią niż przez ele-
ctę Królestwo occupowanysy / szczęśliwie y długo
nam Panem będzie. Ten czasu po dniu sprawiedli-
wości pilnujcie : Czasu zaśie wojny / mocą wielką / z
wielkim królestwem tego pożytkiem panować będzie.
Dziwna rzecz iako złe karać / dobre zaśie nagrodą os-
patrować będzie : będzie zwycięzca wielkim : grani-
ce Królestwa tego / y sławę imienia swego / wzduż
y wszęch daleko rozwiędzie : nieprzyjaciółom kora-
cym sye przepuści : sprzeczne zaśie portum y obroni-
tak / iż zaledwie lepszy y szczęśliwszy zyczyby sye koro-
nie mógł : z iego nawet domu długo v nas Królo-
wie panować będą. Ten tedy Król taki iesliż w ko-
ronie Polskiej był / iesliż jest / albo iesliż dopiero nastę-
pic ma / Pan Bóg wie : którokolwiek iednak z tych
jest / oto praktyka (iesliż sye iey bez obrazu sumnienia
nieco pozwoleć godzi) tak powiada / że ma być. Ale
dayto że taki będzie albo nie będzie / bo praktyki cze-
ścię omylić bywa / tedy przecie trudno gadać / a-
by to Sibylla o tym powiadała : bo iako sye rzekło /
sa to tajemnice pańskie / tróych ani rozum / ani ślę

ani nauka żadna poiać bez osobnego daru pańskiego
 niemoże. Puściwszy tedy na wola wszystko Boże /
 kto będzie / gdzie będzie / zgoła podobno wiedzieć ma-
 my / że być ma y będzie. A ten iakiby być miał / Matc-
 maticy pisa / że taki / którego wszyscy na świecie po-
 słuszu być mają: Sibylla specificznie y znacznię kła-
 dzie / mianując Francią / na której kręku wsieść ma: .
 potem Anglią do nog wpasć ma: aż na ostatet y zie-
 mia Włoska bärzo nie rada prawięc swoje podać mu
 będzie musiała / to iest przywitac go musi. Skąd
 znać / że to Monarcha nie lada iaki będzie. Kiedyby
 też miał być / Astrologowie czasu pewnego nie kła-
 da / tylko coś około sta lat: wedle Sibyllinego nie-
 wiem bodayby nie rychlę / obcyżzawszy sye na wszy-
 stkie państwa y Królestwa terażnięsy / iako soba
 haniebnie zatrzasnęły / y iako to potomka nigdziey
 niemają: zaczęmby przedtę y do odmiany wielkiey / y
 iednemu podlec bärzo łatwo mogły. Wła to sye
 iednać wszyscy z soba zgadzają / że ten y taki Monar-
 cha / porostac ma już przed samym ostatnim dniem
 sędym: którego kiedy sye spodziwać / acz ieszcze zta-
 sli Pańskiey nie tak żrazu / bo tego Monarchy ieszcze
 niemają: przypadną iednać takie czasy / które sye dniu
 sędniemu porześci równać będą. A przetoż Sibylla
 powiada / że ten blosk taki / albo raczey ta osoba /
 przydzie z wielk. żadzą ludzką: skąd znać / że prze-
 wielki

Cześć Trzecia.

57

wielki wciśł y vtrapienie które przypadnie / beda go
 ludzie barzo pragnąc. Ale ten blask na gwiazde sye
 referuie: wskaźze iako kolwiek sye weźmie / tedy przecie
 po zejściu bądź téy osoby / bądź téy gwiazdy / cześćcia
 zaciemienia cześć / dziwne a rozmaite widzenia y ko-
 mety okazać sye mają / na co inż po wielkiey cześci
 oczyma swemi pátrzymy : cześćcia téż obroty niebie-
 skie poruśyc sye wśyskci mają : gwiazdy iedne wy-
 przedzać drugie mają : góry sye z ziemią porównają :
 y wśyskcie rzeczy sye pomieśają aż do samého skonu.
 Co wśyskto stosować sye może do słów Pańskich
 gdzie mówi : Virtutes calorum mouebuntur. Ale
 przytym wśyskci / to wielka iest / iże gwałtem y
 mieczem / ten y taki Monarcha postepować ma : bo
 tak piśze Sibylla : De armorū vi progredietur, tak dlu-
 go / aż fata contraria fatis zaśtawiać sye beda : gdzie
 aczby było co mówić / ale krótkości folgować / medz-
 szym to zlecam / zlecam y czasowi / który to pokaze.
 Ja mamli prawdę rzec / niech cieknie kto chce / ia sye
 boie y lekam / by zątym zrazu / nie przyśedł ten o któ-
 rym Dániel Prorok powiadał. Co acz w prawdzie
 widze / że ktoś dosyć argutę, y nazbyt bezpiecznie na
 Korónę Polską y na Dóm Rakuski skryptem piśa-
 nym stosuie / ale to iako mądze czynił / sam sye niech
 sędzi / kćkolwiek ten iest. To tedy iest z strony Si-
 byllinego proroctwa : y to iest ile do rzeczy wtórey.

Rzeczia zaśie rzecz/która przestroga być może/ iest
 nieco inšęgo/ iedno tá/ która Prorok Izaiasz kładzie
 w 18. w te słowa: Cum eleuatum fuerit signum in
 montibus, videbitis, & clangorem tubæ audietis. Wy-
 żrzyćie powiada w ten czas / co sye bedzie działo / y
 wslyšycie że w trąby miedziane vderza / iako sko-
 ro znał wyniesiony wzgórze bedzie. Te słowa proro-
 ckie/ acz w prawdzie są powiedziane o mece pańskiey
 ale ponieważ meka pańska iest typus ecclesiae Dei, a
 co sye na on czas z Panem Chrustusem dziać miało/ a
 po Wniebowstapieniu iego z Miastem Jerozolim-
 skim/ to także stosować sye może bardzo dobrze na ko-
 ściół Boży/ y na lud Krześcijáński. Jest tedy rzecz
 dziwna v mnie/ iż od czasu tego iako Monarchowie
 Krześcijáńscy nastapili/ żaden chorągiew Pańska/
 chorągiew Krześcijáńska/ pod która wszystek a wszy-
 stek lud Krześcijáński popisany iest: y którzy pi-
 tno na czele każdy odnosić słusznie ma: Nawet kto-
 ra sye wszyscy pieczętujemy: to iest/ znał przema-
 świetszego krzyża pańskiego/ niebyl nigdy y nigdziey
 na żadnym miejscu/ ani wyniesiony ani wystawio-
 ny/ iako teraz od dzisieyszego Syxta Piątego oycá
 wielebnego Papieża y Biskupa Rzymskiego/ który
 ten znał Krzyżá świętego na czterech obeliskách al-
 bo rączych słupách kamiennych/ nie bez wielkiego ko-
 sztu/ nie bez wielkiey prace/ nawet nie bez osobnego
 myste-

mysterium wystawił. Wprawdzie czytamy o Konstantynusie wielkim: Czytamy o Herakliusie Cesarzach Rzymskich / że y ci toż byli uczynili / ieden w Konstantinopolim / drugi w Jeruzalem: ale iż nie tam była Kościoła Pánstiego głowa / mówiac wedle krześcijánstwa / tedy ono wystawienie nie było takiej wagi iako teraz: bo co sye teraz stało / stało sye y czasów ostatecznych / y od tego któremu to właśnie przynależało: nawet na mieyscu tym y takim / które inż. od Boga ta starożytnością / iakoby prawym przywilejem ugruntowane iest / iż iakoby skoro na tym mieyscu obrzydność spustoszenia vsiadła / iako była vsiadła w Kościele Jerozolimskim / mało co przed przysięciem Pánstkim / takby też zátym nie długo koniec wszystkim przysć musiał. Otóż / że teraz ten znak Krzyża świętego wystawiony iest / boie sye bázro bysiny zátym na co dziwnego nie pátzali / albo nawet / bysiny bebn y traby miedziane nie slyszeli / do czego sye bázro zánosi. Wprawdzie zdádza sye to lekkie rzeczy / y smac beda tácy / co sye z tego wragac beda: ale niech kto co chce mówi / ia sobie tego lekce nie waze: czas też nie dlugo to potazze. Też ci y Żydów rzecz mala byla kiedy Krzyż Pánstki / albo ráczey Pána samego na Krzyżu wzgóre wystawili / a wždy przecie Prorok Izaiasz powiádał / że skoro sye to stało / takby zarazem clango-

rem tubæ słyścić mieli / co sye potym nie długo ssta-
ło / iako y teraz.

Tę sa tedy trzy rzeczy / które nietylko mnie / ale iá-
kom powiedział / każdego na sobie zasądzić musza / y
na które sye zarówno y z drugimi słowy Páńskimi y
proroctwy oglądować podobno každému przystoi :
bo weyjrzawszy penitius we wszystko / naydzie każdy
czemu sye podziwić / naydzie y czego sye vleknąć :
gdyż co bądź to bądź / nie darmo y nie bez przyczyny
są opisane y opowiedziane. A zátym też / ponieważ
tak iest á nie inaczej : dla Boga czemuż sye wždy nie
czuemy ? czemu wždy łaski Páńskiey przesypiamy ?
czemuśiny tak oziebli we wszystkich życiu Krześci-
jańskim ? czy to nam báiá ? czy to nam sny iáké ?
czyli nierozumiemy ? Wolaia káznodzieie : pisa lud-
dzie wczeni : Pan Bóg znaá wlázuie : groza / wpmi-
naia / prośa / przecie my po stáremu w plesy y w trelle :
przecie my skacemy / dobrych myśli zażywamy / wy-
krzykamy / iakobysmy inż wygrali. Jákoż to sroga y
hániebna / co tu przyłożyć musze : iż w ten czas kiedy
naniebepięcniey było / kiedy plakać w wszystkich przy-
stało / kiedy stróz Izraelski niedosypiaiąc czuł we dnie
y w nocy : że sye przecie náydownáli tácy / którzy z bo-
giniámi by w ráiu po całej nocy tak wykrzykali / tak
tanczyli / tak biésiaadowáli / aż sromota y grzech :
własnie

własnie by in communi balneo. Bóg zna/ że to prze-
 kleté serce / y myśl zakámiała : widzimy / slyszymy /
 czuimy / ná sobie doznawamy wszystkich przygód /
 ktorými nas Bóg dotyka/ przecie my w swą/ przecie
 my co dzien to glebiéy w las/ dotąd aż nas albo dyaa-
 bli pobiorą / albo w tyłach powiodą : tóż dopiero
 rzeczymy/ że nam prawde powiádano. Dla Boga
 nie wykrzyżaymy : wiédzmy záperwne / że iuż dzien
 páński przededzwiami: czuymy sye : Przypátruymy
 sye rzeczóm wszystkim ná świecie : á naprzód látóm
 teráznieyszym : przedtym były lata dobre / teraz złe :
 przedtym wesole/ teraz zálosné : przedtym żyzne / te-
 raz głodne: przedtym zdrowé/ teraz zárazliwe: przed-
 tym społoyne/ teraz wstáwiczne wojny/ zc. A poy-
 żrząwszy zaś y ná ludzic/ iáka odmiana : odmiana w
 wierze/ odmiana w życiu/ w sprawie/ w postępkách/
 w obyczajach y we wszystkich rzeczách. Mówie od-
 miana wielka/ począwszy od czasów Zygmunta Au-
 gusta aż do tad. Wspomni sobie każdy / po śmierci
 iego co sye działo : wspomni Króla Henryka y iego
 degradowanie : wspomni Stephana Wielkiego y
 iego dzielné sprawy: weyjrzy co sye do tad dzieie/ wy-
 żrzyś wielkie rzeczy : wyżrzyś dziwną moc Pánska y
 lastke wielka iego. To v nas. Nuż indziej : weyjrzy
 w Indyę zachodnią y w Insuly Japponskie / które
 wiare Krześcijánska przyiely : weyjrzy w Angliá y

we Fráncią/co sye dżiete/ wyżrzyś do iákich mutácii
 sye żanosi: wyżrzyś dżiwne á rozmáité rzeczy: á mó-
 wiąc o inszych kráicach: naydżiesz ciché y zámilké sze-
 pty: naydżiesz wzdygánie iákies/ niewiém ná co:
 naydżiesz mowy y śácówánie próżné/ poczarowszy od
 napodleyšęgo stanu áż do nayprzednięšęy stolicy
 pomázanców Bożych: naydżiesz iáko sye żaden wy-
 siedzieć niemoże: bióra sobie nie krzywde zá krzyw-
 de: złość zá dobroć: nierostyd zá cnote: niepokóy zá
 wcieche: łupiestwo zá wczinwá żywność: cudzá má-
 ietność zá porátowánie swych zbytków: rozbóy zá
 pracowity zbiór: kradzież zá nagrode wysługi: blu-
 żnierstwo zá chwale Bożá: mórd káplánski zá od-
 pust/żć. iuż ksiádz żołnierzem: żołnierz wiátyká sye
 chwyta: Pan slugá/ slugá Pánem: bogáty choć wie-
 lé ma/niéma nic: mądry choć stary/ nie umie nic: mło-
 dy choć głupi/ przecie umie wšysťko: godny choć wie
 y umie/ przecie podpiéra ściány: służy drugi czas nie
 máły/ przecie nic nie wysłuży: pracuje drugi / przecie
 żebrakiem: orze sieie zbiera drugi / przecie nie sobie:
 mali kto czego troche / y to nie iego / y zgoła krótko.
 mówiąc / gdyby to imie sámo iz iest krześcijánstwo
 nie było / tedyby trudno rozeznać co iest. Co wšyt-
 ło perwna ista/ niedármo/ y nie bez przyczyny/ ták sye
 wšysťko ná tym biédnym świecie pomiészalo / y co
 dżien to bárzięy miesza. Żá czym day Boże by dobrze
 było:

było : bo boday zábit / koby dobrze nie wolał. Ale ia
 bázno wápie : wyiawsyby Polsce nášey / oná Ro-
 za złota / która od Oycá Papieżá Królowey Jey
 M. Pániy nášey Miłóściwey / ná oney piérwšey
 po zezściu Króla Jego M. Stephaná convocáciiy
 Wárszawštíey solenniter iest oddána / co ieszcze do-
 brego ná czas tylko Polsce wróżyć y znaczyć miała :
 Co day Boże.

NON AFFIRMO.

NON NEGO.

BENE TAMEN CVPIO.

Plutor sye omawia.

Przymawia mi tam podobno ktos / iż to nie moia pro-
 fessia : Takci iest : y sam to zeznam / iż nie moia : ale po-
 dobno y nie twoia strofować mie z tego. Chcesz ied. iż wie-
 dzieć co czynie : wode rzęśotem mierze. Bo poniew iż mnie
 militi emerito rzeczy státeczné nie popłacá / tedy sye czáso-
 wi accomodnie : który iaki iest / sam widzisz. Ty iednak iesli
 masz wszystko spelná / á nie schodzić ná żadney rzeczy / prośe
 zmiérzże wszędz y wzdłuż wszystko / á potym sádzić be-
 dzieś mógl y mnie / którybym także twemu
 szczęściu rad.

Folio 22. Ver. 18. wiara / czytay władza.



Handwritten text, likely a title or heading, possibly reading "Kontinua non" or similar, followed by "Kontinua non" and "Kontinua non".

Bibl. Jag.

600 —

